

DZIEŃ BYDGOSKI

BEZPARTYJNE PISMO CODZIENNE

Najbliższy numer liczy **10 str.**

Kadaku przyjmuję
rozdzielnie od godz. 10-12 w poł.

Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza

Konto czekowe P. N. O. Nr. 205 102

Cena numeru
w Bydgoszczy **gr 20**
i na prowincji

Kopisów redakcja nie zwraca

Redakcja i Administracja: Mostowa 6, Tel. 22-18

tel. redakcji dzienny 2-8
nocy 16-80

Rok III.

Bydgoszcz, sobota 27 lutego 1932

Nr. 47

Zmagania dwu żółtych potęg

Chińczycy skutecznie odpierają nieustające ataki japońskie

Szanghaj, 26. 2. (PAT). Na froncie Kiang-Wan walki wczoraj wzmocniły się i są one najbardziej zacięte i krwawe ze wszystkich dotychczasowych. Wedle informacji japońskich, linie chińskie pod Miao-Hong-Czen w odległości 2 mil na północ-zachód od Kiang-Wan zostały przerwane. Po obu stronach są wprowadzone do walki wszystkie oddziały, stojące do dyspozycji.

Na skutek zbombardowania przez Japończyków miejscowości Miao-Hong-Czen stoi w płomieniach. 40 samolotów japońskich bombarduje pozycje chińskie około Kiang-Wan oraz przestrzeń pomiędzy Kiang-Wan a Miao-Hong-Czen.

Wczoraj do godzin południowych JAPONCZYCY ZDOŁALI POSUNĄĆ FRONT O 1/2 MILI, a artyleria japońska praży huraganowym ogniem cofające się oddziały chińskie.

W SAMYM KIANG-WAN CHINCZYCY TRZYMAJĄ SIĘ W DALSZYM CIĄGU odpierając wszystkie dotychczasowe ataki.

Szanghaj, 26. 2. (PAT). Samoloty japońskie cofając COFAJĄCE SIĘ ODZIAŁY CHIŃSKIE, ostrzeliwują nieustannie ogniem karabinów maszynowych. WOJSKA JAPONSKIE PO PRZEŁAMANIU CHIŃSKIEJ LINII OBRONNEJ, WYKONAJĄ RUCH OSKRZYDLAJĄCY W KIERUNKU TASZAN w odległości 3 mil na zachód od Kiang-Wan, zagrażając w ten sposób od tyłu chińskim pozycjom Kiang-Wan.

Szanghaj, 26. 2. (PAT). WOJSKA CHIŃSKIE ODPAŃY Z NIESŁYCHANA ENERGIJA ATAKI JAPONSKIE, TRWAJĄCE CAŁY DZIEŃ I ROZPOCZĘŁY KONTRATAK. CHINCZYCY ODZYSKALI ZNAČZNA CZĘŚĆ TERYTORIUM, STRACONEGO W CZORAJ RANO.

Szanghaj, 26. 2. (PAT). Ponowne zbombardowanie Chapei przez Japończyków wywołało nowe pożary, niszcząc wszystko na przestrzeni 15 ha.

Japończycy zbombardowali stację Lungwa na kolei Szanghaj — Hankou w odległości kilku kilometrów od Szanghaju.

Samoloty japońskie rozrzucają odezwy, podpisane przez admirała Nomurę, który obiecuje, że wojska chińskie w razie kapitulacji będą dobrze traktowane, w razie oporu Nomura grozi, że Chińczyków spotka straszny los.

Tokio, 26. 2. (PAT). General Shirokawa wyleźdza wkrótce do Szanghaju jako głównodowodzący japońskich sił zbrojnych. Na terytorium chińskim znajdują się już prawie trzy dywizje japońskie.

Paryż, 26. 2. (PAT). Na tutejszej giełdzie rozeszła się pogłoska, iż rząd chiński postanowił wypuścić pożyczkę „Zbawienia

narodowego" w wysokości 1 miljarda dolarów, która ma być podpisana przez Chińczyków, mieszkających po drugiej stronie Oceanu.

Moskwa, 26. 2. (PAT). Według doniesień sowieckich, Chiny organizują ekspedycję karna przeciw zbudowanym politykom mandżurskim do oderwania Mandżurii od Chin.

Moskwa, 26. 2. (PAT). Wczoraj miała być opublikowana w Mukdenie konstytucja nowo utworzonego państwa mandżurskiego.

Moskwa, 26. 2. (PAT). Korespondenci sowieccy donoszą z Szanghaju, że zakoń-

czono wyładowywanie przybyłych do Szanghaju posiłków japońskich w sile 15.000 żołnierzy.

Szanghaj, 26. 2. (PAT). Skutkiem długotrwałego bombardowania przez samoloty wojskowe miejscowości Kiang-Wan, Miao-Hong-Czen, Tasang są doszczętnie zniszczone. Pozostały z nich tylko dymiące zgłszcza.

(o) Londyn, 26. 2. (Tel. wł.). Z rozporządzenia rządu kantońskiego wyleciało do Szanghaju 29 samolotów. Kiedy 3 samoloty japońskie bombardowały Fuczao, wyruszyły przeciw nim 4 samoloty chińskie. Podczas walki jeden samolot japoński został strącony.

Do Mandżurii przez Gdynię wubiera się kilkuset Rosjan z Polski i Gdańska

W tych dniach zjawilo się w Gdyni kilkuset przybyłych z Gdańska Rosjan, którzy sprzedają różne przedmioty, zbierając sobie pieniądze na podróż do Mandżurii. Jedną z takich grup, liczącą 220 osób udała się do Cherbourg, skąd wyleźdza w tych dniach do Mandżurii w grupie, złożonej z 2.500 osób. Są to przeważnie byli wojskowi, którzy mają zamiar wstąpić do armii Siemionowa w Mandżurii. Następnie grupy po 500 i 1000 osób wyjadą z Ru-

munji, Francji i Niemiec drogą morską do Mandżurii.

Moskwa, 26. 2. (PAT). Prasa sowiecka dowiaduje się, że były carski generał Kossin w porozumieniu ze sztabem japońskim formuje z emigracji japońskiej w okolicy Mukdena specjalną dywizję. Nowo formujący się oddział białogwardystów ma być rzekomo przeznaczony dla dokonania dywersji w kraju nadmorskim oraz w Zabajkale.

Antyjapońskie demonstracje w Warszawie

Nieznany przechodzień nowym był szyby w poselstwie japońskim

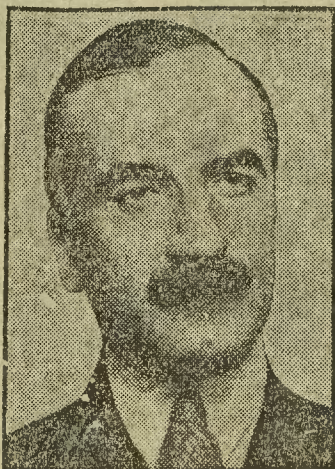
(o) Warszawa, 26. 2. (tel. wł.). Wczoraj wieczorem dokonano zamachu demonstracyjnego na poselstwo japońskie w Warszawie, mieszczące się w gmachu przy ul. Foksal. O godz. 20.30 nieznany osobnik rzucił 2 cegły w okno poselstwa, wybijając szyby. Posterunkowi wszczęli śledztwo, jednakże bez rezultatu.

Jak wynika z dochodzeń, należy przy-

puszczać, demonstracji dokonał jeden z Chińczyków, należących do licznej w Warszawie kolonii chińskiej. Chińczycy w Warszawie są zatrudnieni w fabrykach lakierów samochodowych, w których białych człowiek nie może pracować, gdyż zaczyna chorować na nieuleczalne wrzody i umiera, wobec czego przy fabrykacji lakierów tych zatrudnia się tylko Chińczyków.

Dr. Kazimierz Papée - komisarzem generalnym Rzplitej w Gdańsku

Warszawa, 26. 2. (PAT.). PREZYDENT RZPLITEJ PODPISAL DEKRET ZWALNIAJĄCY DR. STRASBURGERA ZE STANOWI-



SKA KOMISARZA GENERALNEGO RZECZYPOSPOLITEJ W GDAŃSKU. RÓWNO-CZEŚĆ P. PREZYDENT RZPLITEJ MIANOWAŁ DO STANOWISKA DR. KAZI-

MIERZA PAPEE, dotychczasowego konsula Rzplitej Polskiej w Królewcu.

Nowomianowany komisarz generalny Rzeczypospolitej w Gdańsku urodził się we Lwowie dn. 10 stycznia 1889 r.; do szkół średnich uczęszczał w Krakowie i Lwowie; studia uniwersyteckie odbywał na uniwersytecie Jagiellońskim i uzyskał tam doktorat prawa na wydziale prawnopolitycznym; z początkiem roku 1914 wstąpił do starostwa w Krakowie; podczas wojny światowej wstąpił do 2-go pułku ułanów Legionowych, biorąc udział w kampanji wołyńskiej. Z początkiem r. 1919 został powołany do prezydium Rady Ministrów. Następnie przechodzi do Ministerstwa Spraw Zagranicznych jako sekretarz ministra Skrzyńskiego. Następnie pracuje jako referent w wydziale niemieckim. Z początkiem 1922 r. zostaje wysłany do Hagi w charakterze sekretarza legacyjnego, gdzie pozostaje do kwietnia 1922 r., przeniesiony następnie do poselstwa polskiego w Berlinie i przebywa tam do lata 1923 r. Po krótkim pobycie w Min. Spraw Zagran. w Warszawie w wydziale niemieckim zostaje mianowany charge d'affaires w Kopen-

Pan Prezydent R. P. u P. Premiera

Warszawa, 26. 2. (PAT). W czwartek dnia 25 bm. p. Prezydent Rzplitej przybył do apartamentów prywatnych p. premiera Prystora i złożył osobiście życzenia imieninowe p. premierowi, który dzień swych imienin spędził poza Warszawą. P. Prezydent Rzplitej zawiązał u p. premiera około jednej godziny.

Z Senatu

(er) Warszawa, 26. 2. (tel. wł.). Na wczorajszym posiedzeniu Senat przyjął szereg ustaw w brzmieniu uchwalonym przez Sejm, z wyjątkiem projektu ustawy o ulgach egzekucyjnosądowych przeciwko gospodarstwu rolnym do którego komisja senacka wprowadziła szereg zmian. Senator Stecki (BBWR) zgłosił ponadto poprawkę, by do kredytów uprzywilejowanych zaliczyć również kredyty, udzielane rolnictwu przez krajowe wytwórnie nawozów sztucznych. Senator Pawłykowski (Kl. Ukr.) uważa ustawę za celową i potrzebną. Ustawę przyjęto z uwzględnieniem poprawek komisji i poprawką senatora Steckiego.

Złoty silny jak mur!

(o) Warszawa, 26. 2. (Tel. wł.). Bilans Banku Polskiego na 2-gą dekadę lutego wykazuje zapas złota 602.333.000, t. j. o 40.000 zł więcej niż w poprzedniej dekadzie. Pieniądze i należności zagraniczne, zaliczane do pokrycia, zmniejszyły się o 8.201.000, nie zaliczone do pokrycia zwiększyły się o 7.071.000. Stosunek procentowy obiegu biletów wyłącznie złotem wynosi 45,88 proc, czyli o 15,88 proc. ponad pokrycie statutowe, pokrycie kruszcem walutowym zaś 50,55 proc, czyli o 10,55 proc. ponad pokrycie statutowe. Wreszcie pokrycie złotem obiegu biletów wynosi 56,35 proc.

Przeciw nowej ustawie emerytalnej zaprotestowało 13 organizacji urzędniczych

(o) Warszawa, 26. 2. (tel. wł.). Trzynastu organizacjom urzędników państwowych postanowiło wystosować list otwarty do posłów i senatorów BBWR z protestem przeciw nowej ustawie emerytalnej.

Bojkot prądu elektrycznego rozszerzył się i na Warszawę

(o) Warszawa, 26. 2. (Tel. wł.). W ostatnim czasie ludność całego szeregu miast, jak Piotrkowa, Radomska, Częstochowy, Radomia, Kielce, Łódź, Wilna, Białogostoku, Przemysła, rozpoczęła bojkot prądu elektrycznego na znak protestu przeciw zbyt wygórowanym cenom, pobieranym przez elektrownie. Obecnie do tego bojkotu prądu elektrycznego ma przylączyć się również Warszawa. Wyłonił się specjalny Komitet, który ma zająć się tą sprawą.

Praca nad nową Konstytucją

W dniu 3 marca 1931 r. wniesiony został do łaski marszałkowskiej i tegoż dnia znalazł się na porządku dziennym plenarnego posiedzenia Sejmu projekt nowej ustawy konstytucyjnej, opracowanej przez klub BBWR. Na tem tle przypomnijmy sobie, że:

1) Prezydent Rzplitej, rozwiązując Sejm poprzedni, stwierdził niezdolność jego do przeprowadzenia zmiany Konstytucji oraz wyraził pogląd, że nowy Sejm powinien właśnie dzieła tego dokonać,

2) Marszałek Piłsudski w wielokrotnych swoich enuncjacjach wyraźnie uznał sprawę naprawy ustroju za najważniejszą zagadnienie obecnych czasów;

3) kampania wyborcza do obecnego Sejmu, zakończona zwycięstwem BBWR, prowadzona była przez Bezpartyjny Blok pod hasłem zmiany ustroju w myśl zasadniczych założeń naszego projektu.

Powyzsze trzy momenty świadczą wymownie o tem, że naprawa ustroju była i jest naczelnym postulatem Obozu pracy państwowej. Wiemy również o tem, że Marszałek Piłsudski był i jest przeciwnikiem „oktrojowania“ Konstytucji, mimo że spodziewali się tego nawet jego przeciwnicy polityczni. Natomiast uważał, że możliwie najszersze warstwy społeczeństwa, rozumiejąc konieczność zmiany ustroju, powinny w wielkim dziele tem współpracować z inicjatorami, tak, by nowa Konstytucja wyszła niejako z łona samego społeczeństwa i odzwierciedlała możliwie najwierniej przemianę pojęć i zjawisk, zamykających się w ramach państwa.

Tak też się stało.

Projekt BBWR nie ma charakteru „dogmatycznego“, lecz jest projektem dyskusyjnym, oczekującym odpowiedniego opracowania ze strony Sejmu. Dla uporządkowania i postawienia na właściwym poziomie dyskusji, po zasadniczym referacie wicemarszałka Cara w dniu 17 marca 1931 roku o zagadnieniu konstytucyjnym w Polsce i przemianach ustrojowych, dokonywujących się po wojnie w Europie, — podzielono w Komisji Konstytucyjnej całość materiałów na 18 referatów i wybrano referentów. Po wznowieniu prac komisji w październiku 1931 r. uzyskano już wyniki ankiety, rozpisanej wśród wybitniejszych prawników i działaczy społecznych bez względu na ich przynależność polityczną, oraz pierwszych pięć referatów posłów: Cara, Podolskiego i Seidlera.

Zgodnie z intencjami czynników kierowniczych Obozu Marszałka Piłsudskiego, nowa Konstytucja nie powinna polegać wyłącznie na konstrukcji prawniczej, lecz być żywym tworem, zrodzonym z ducha i geniuszu całego narodu polskiego na podstawie przesłanek nowej rzeczywistości ustrojowej, która po wielkiej wojnie tworzy się w całym świecie na gruzach wczorajszego ustroju.

W dyskusji nad nową Konstytucją ścierają się różne opinie. Jednakże tezą bezsporną i wspólną dla wszystkich referentów jest postulat organizacji silnej, niezależnej władzy rządzącej w państwie.

Z tego postulatu wynika dążenie do wyposażenia Głowy Państwa w najwyższe atrybuty władzy istotnej, a co za tem idzie, do uniezależnienia najwyższego czynnika od partijnie zorganizowanych ciał ustawodawczych, co da się osiągnąć w drodze plebiscytu. Gwarancją trwałości i skuteczności uprawnień Głowy Państwa, jako czynnika nadrzędnego, jest odpowiednio zorganizowane społeczeństwo, znajdujące swój wyraz w charakterze, kompetencji i sposobie powoływania ciał ustawodawczych.

W projektowaniu nowej Konstytucji obaj dotychczasowi referenci pozostawiają ciałom ustawodawczym narazie charakter polityczny, stoją bowiem na gruncie ewolucyjnego ich przekształcenia w formy nowe, zgodne z wytworzonym po maju 1926 roku stanem faktycznym, oraz z narastającymi w całej Europie procesami ustrojowymi.

W szczególowej dyskusji nad przyszłym charakterem przedstawicielstwa narodowego zastrzeżono, że w miarę jak momenty natury gospodarczo-społecznej biorą górę nad momentami politycznymi czy partijno-politycznymi, — tworzy sobie drogę zarówno w Polsce, jak

i w innych państwach, zasada przedstawicielstwa zawodowego. Proces ten w Europie znajduje się wprawdzie dopiero w początkowym stadium rozwoju, lecz wykazuje już wszelkie dane, iż on właśnie zadecyduje o przyszłej organizacyjnej formie ustrojowej społeczeństw. Z tego względu, — projektowana ordynacja wyborcza dopuszcza wybór przedstawicieli narodu na innej, niż dotychczas zasadzie, nowa Konstytucja zaś — zgodnym zdaniem referentów — musi być tyle elastyczna, by dopuszczała odpowiednie dni dobór formy przedstawicielstwa zawodowego w miarę ustalania się i utrwalania przewidywanej organizacji społeczeństwa.

Prace konstytucyjne, jak wynika z powyższego, zakrojone są na miarę histo-

ryczną. Społeczeństwo powinno sobie zdawać sprawę z ogromnej wagi tych prac dla państwa, a raczej z tego, że nowy układ sił społecznych, o wybitnej przewadze czynnika gospodarczo-społecznego, wymaga wprowadzenia odpowiednich form ustrojowych jako warunku rozwoju, a może i istnienia państwa.

Odcinek prac konstytucyjnych traktowany jest w Obozie Marszałka Piłsudskiego jako jedno z najważniejszych zadań, a BBWR szczęśliwym rozwiązaniem problemu konstytucyjnego wykaże rację swego bytu wobec obecnego i wobec przyszłych pokoleń. Im silniejszą zaś będzie wola całego społeczeństwa w tej najżywniejszej dla państwa sprawie, — tem realniejszym i bliższym będzie wprowadzenie w życie nowego ustroju.

Plan akcji eksportowej

w opracowaniu sfer rządowych i gospodarczych

Sprawa wzmocnienia eksportu zagranicę stała się przedmiotem zastanowień i obrad w ostatnim czasie. W rezultacie po obradach w ministerstwie przemysłu i handlu oraz w Komitecie ekonomicznym ministrów zgodnie z postulatami kół gospodarczych postanowiono skupić wszystkie sprawy dotyczące wywozu w państwowym instytucie eksportowym.

Według ostatnich doniesień w Banku Gospodarstwa Krajowego i w innych bankach państwowych otwarte były specjalne kredyty handlowo - eksportowe; plan tej akcji kredytowej jest już w opracowaniu. Równolegle rozwinięta ma być akcja zmierzająca do ożywienia handlu wewnętrznego oraz naturalnego obniżenia cen eksportowych. W tym celu ma być przedewszystkiem obniżona taryfa kolejowa; również

w czasie najbliższym mają być wydane rozporządzenia wykonawcze do noweli o podatku obrotowym.

Dalsze wiadomości mówią o tem, że podjęta będzie rewizja t. zw. stałego obciążenia produkcji. Rewizja ta dotknie w zasadzie produkcji przemysłu skartelizowanego i nieskartelizowanego. Wiadomą jest rzeczą, że wskaźniki cen towarów skartelizowanych są daleko wyższe od wskaźników towarów nieskartelizowanych. Różnica ta będzie przez organy rządowe poddana specjalnej analizie, której efektem niezawodnie będą poważne zmiany w produkcji. Szczegółowej aktualności w tych warunkach nabiera prawne uregulowanie kartelizacji przemysłu.

Wszystkie te zamierzenia mają na względzie w pierwszej linii spotęgowanie

Patriotyzm gospodarczy we włoszech

Kampania na rzecz popierania wyrobów krajowych

Akcja popierania wytwórczości krajowej w Italji została skoncentrowana w „Comitato per il Prodotto Italiano“, w którego skład wchodzi przedstawiciele związków przemysłowych, rolnictwa i handlu. Komitet pozostaje pod kierownictwem byłego ministra gospodarstwa narodowego Belluzzo. W związku z obchodem dnia marszu na Rzym, Komitet wydał odezwę do narodu włoskiego, nawołując do niekupowania towarów obcych, by w ten sposób nie odejmować chleba robotnikom własnym.

Prasa prowadzi planową kampanię w kierunku zwalczania uprzedzenia do towarów krajowych, jakie w wielu razach wykazuje publiczność włoska, podnosząc stale, że przemysł włoski coraz więcej się udoskonala. Prasa wykazuje również, że zagranicą znajduje się znacznie mniej wyrobów włoskich, niż Italja mogłaby wystać, z czego wynika potrzeba wzmocnienia eksportu przy jednoczesnym wyeliminowaniu importu towarów, które mogą być wyprodukowane w kraju. Prasa podkreśla, że każdy Włoch, kupujący towary zagraniczne, szkodzi interesom narodowym, oraz że w obecnej chwili samowystarczalność gospodarcza jest jednym z nakazów każdego nieomal kraju.

12 i pół miliona zł. na zasiłki dla bezrobotnych w marcu

(o) Warszawa, 25. 2. (Tel. wł.). Zarząd Główny Funduszu Bezrobocia przyjął preliminarz budżetowy na marzec. Preliminarz przewiduje na zasiłki dla bezrobotnych i koszty przejazdu 12.500.000 zł.

Liczba bezrobotnych, uprawnionych do pobierania ustawowych świadczeń, wyniesie w marcu 160.000.

eksportu. Według poważnych opinii, rząd realizując swój rozległy plan eksportowy, może, mimo złych warunków, liczyć na powodzenie.

Gdy armaty grają pod Szanghajem

Zawile drogi Ligi Narodów

Wybitny publicysta francuski, Stefan Lauzanne, omawia na łamach „Matin'a“ sprawę osłabienia autorytetu Ligi Narodów, które stało się dzisiaj faktem niepodlegającym dyskusji.

„Armaty grają pod Szanghajem — pisze francuski publicysta, — wykazały szereg prawd, których tylko ślepi i głupi nie zechcą uznać. Pierwszą prawdą jest to, że Liga Narodów wykazała zupełną nieudolność w przeszkodzeniu narodom, aby się nie biły i nie zabijały. Tem samem zachwiała się podstawa, na której została zbudowana Liga Narodów bowiem nie została ona tworzona dla współpracy międzynarodowej, lecz dla utrzymania pokoju. Z chwilą, gdy pokój utrzymać nie może, — staje się zerem.

Drugą prawdą jest, że Liga Narodów, która się okazała nieudolną do przeprowadzenia swych postulatów, przedstawia się dziś w

świetle śmiechoty. Jej arcykapłani nie przestają od lat dziesięć wygłaszać głośniejszych przepowiedni, które są paradoksami: „My jesteśmy sumieniem świata! Precz z karabinami! Precz z armatami! Tę! my istniemy nie będzie wojny!“ Wszystkie te deliracje, które się propaguje dziś w blasku trwających pożarów na Dalekim Wschodzie, są tylko bolesnymi i fałszywymi obietnicami.

Trzecią prawdą jest, że Liga Narodów, która jest nieudolna i śmieszna, jest jeszcze niebezpieczna. Jakkolwiekbyśmy odwracali ten problem, dojdziemy zawsze do tego samego punktu: — dwie potęgi, które dziś walczą ze sobą w Azji, reprezentują jedyną postać i ład, druga — anarchję i nieład. Pierwszym zadaniem Ligi było, wyrzucić nacisk na siły rozkładowe — aby ustąpiły (?). Postępuje ona wręcz odwrotnie. Od początku zwracała się z napomnieniami do żandarmów, zamiast do bandytów; zachęcała bandytów a zrywała żan-

darmów. Postawiła na tej samej platformie Japonję i Chinę: cywilizację i barbarzyństwo. Słowem: rozdmuchała konflikt. Może nie namyślnie, — niemniej: rzeczywistość. Jeśli dom się pali, mało ma znaczenia, czy pożar wybuchł z przypadku czy z podpalenia!

Liga Narodów a zwłaszcza jej sekretarjat wie, że Chinę nie są zdolne do dotrzymania swych zobowiązań, gdyż od 10 lat zalegają finansowo wobec tejże Ligi kolejno nie dotrzymywały wszystkich swych obietnic, tak słownych jak i pisemnych. Tam, gdzie niema rządu, któryby niszczył wpłaty należne Lidze Narodów, nie można mieć nadziei, by się znalazła władza zdolna do poszanowania traktatów. Pomimo to, sekretarjat genewski ukrywał to nie dotrzymywanie słowa przez Chinę i pracował wszelkimi siłami nad przeprowadzeniem wyboru Chin do Rady Ligi Narodów, co mu się zresztą w zupełności udało.

Uwagi publicysty francuskiego aczkolwiek niewątpliwie zbyt pesymistyczne i przejawione, muszą jednak wzbudzić żywe zainteresowanie w Polsce, która bardzo ściśle związana jest z Ligą Narodów, nie tylko jako jej członek, lecz i jako państwo częstokroć przez swych wrogów przed Trybunałem tejże Ligi oskarżana, że tylko wspomniemy choćby sprawę gdańską, skargi Niemców śląskich, występy Mileny Rudnickiej i t. d. Przytem, pamiętać musimy, że Polska jak i wszystkie inne państwa płaci Lidze kolosalne sumy, co w dzisiejszych kryzysowych czasach jest bynajmniej nie bagatelką.

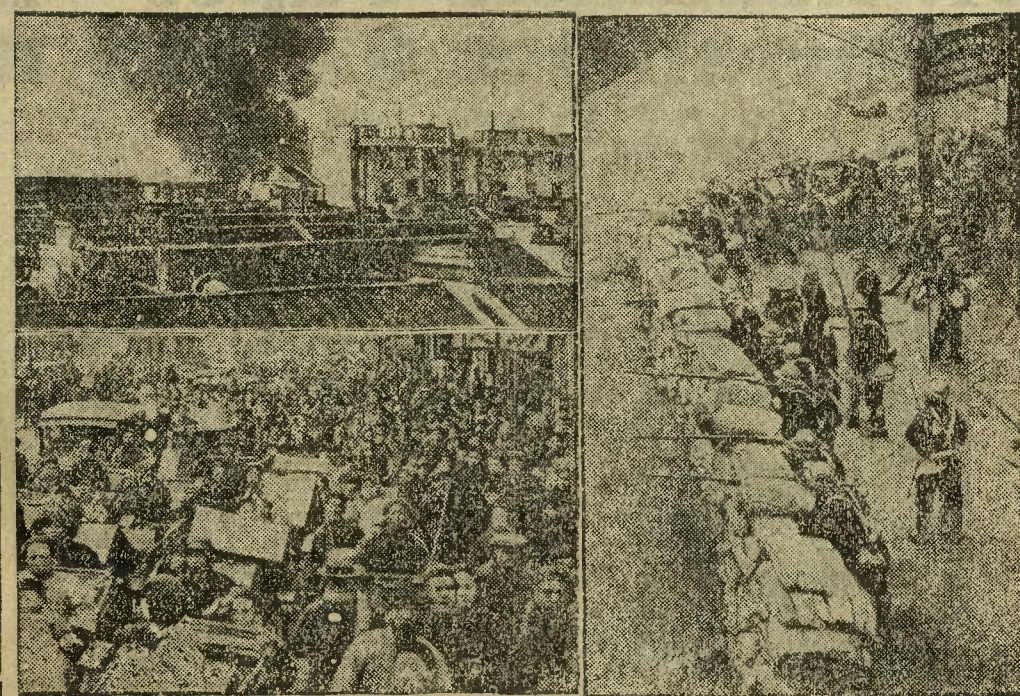
Nie możemy jednak pragnąć tak, jak to jest marzeniem Sowietów, aby ta słabiuchna istotnie roślinka dobrej woli i stworzenia trwałego pokoju została zniszczona. Przeciwnie, —

LIGA NARODÓW POWINNA ISTNIEĆ

i dalej prowadzić żmudne swe usiłowania. — Trzeba jednak, by wszyscy jej członkowie ześpolili się w pracy nad zreorganizowaniem tego, co — być może — zapewne jest jeszcze nieudolne w jej niemowlęcych poniekąd poczynaniach, — a nad rozwinięciem i umocnieniem drżących w jej ideologii walorów bezcennych.

Dla osiągnięcia tego celu należy przede wszystkim baczenie patrzeć na palce wątpliwych i podejrzanych członków Ligi: — Sowietów i Niemców.

Szanghaj w ogniu walk



Pierwsze oryginalne zdjęcia z terenu walk w Szanghaju. U góry płonące przedmiaste Czapei, u dołu rzesze uchodzących z płonącej dzielnicy Chitzyków. Po prawej stronie barykada z worków z piaskiem u granic Czapei dzielnicy międzynarodowej. Za barykadą marynarze japońscy.

W obronie rolnictwa na Pomorzu

Nadzwyczajne walne zebranie Pomorskiego Związku Ziemiaków

W sali posiedzeń Rady Miejskiej w Toruniu odbyło się nadzwyczajne walne zebranie członków Pomorskiego Związku Ziemiaków, zwołane w myśl statutu na żądanie członków oddziałów Brodnica, Działdowo i Lubawa.

Zebranie zaszczylił swą obecnością p. Wojewoda Pomorski Kiryłkiś. Zagajając nadzwyczajne walne zebranie, prezes p. hr. Dąbski wyjaśnił powód i cel zebrania, poddając rzeczowej analizie obecny stan życia gospodarczo-rolniczego w Polsce.

„Żyjemy — mówił mowa — w trzecim niejakim okresie orszakowania zębów państwowości polskiej. Po okresie pierwszym, w którym dokonany został szereg koniecznych narodowych porывów zbrojnych, po okresie drugim zwanym przedmajowym, nastąpił trzeci okres, w którym czyn Wodza stworzył Obóz Pracy, stawiającej interes państwa ponad interesem partii. Przeciw Obozowi Pracy stanął silny obóz opozycji nietytło rzeczowej, ile wyraźnie bojowej. To utrudniało wprowadzenie reform ustawodawczych. Rolnictwo, które najtrudniej znosi eksperymenty doktryn i ponosić musiało skutki złego ustawodawstwa, musiało cierpieć dalej. Gdy i w Polsce uderzył światowy kryzys cen, nastąpiło załamanie. Rolnictwo jest podstawą sił gospodarczych w Polsce. Z upadkiem rolnictwa musi powstać bezwład państwa. Celem naszego zebrania jest wskazać wyraźnie, że wybiła ostatnia godzina wołania o czyn. Dłużej czekać nie możemy. Podkreślana przez p. Ministra Rolnictwa w Sejmie konieczność opłacalności rolnictwa jest najważniejszym zagadnieniem. Koniecznym i pilnym dla rolnictwa w Polsce jest dążenie do należytej wysokości cen płodów rolnych, przeprowadzenie konwersji w zadłużeniu rolnictwa wraz ze zniżką oprocentowania i reforma ustawodawcza i administracyjno-agnarna. Odnosi się to zwłaszcza do rolnictwa pomorskiego, gdyż na terenie Pomorza trwa poważna walka elementu rolniczego polskiego z niemieckim.

Pod koniec mowy przypomniał następujące słowa p. Ministra Rolnictwa: „żyję — póki walczę i rolnictwu życzę tego samego, bo tylko póki walczy, póty będzie żyło.”

Ciężka dola rolnictwa pomorskiego

Główny referat wyczerpujący wszechstronnie potrzeby naszego rolnictwa, wygłosił pan Życki. Referent stwierdził, że pragnie uwypuklić krzywdy, jakie ponosi Pomorze w stosunku do innych dzielnic Polski i wyraża nadzieję, że zebranie to będzie punktem zwrotnym dla rolnictwa pomorskiego, uginającego się pod ciężarem różnych świadczeń. Uprawnia go do tego, jak podkreśla, stanowisko p. Wojewody, który życzyliwie traktuje wszystkie postulaty i uważa sobie za punkt honoru podniesienie i obronę potrzeb rolnictwa. Charakterystyczne powody obecnego przesilenia w rolnictwie, mowa przypisuje główną winę „polipowi” ubezpieczeń społecznych. Nie zła wola, ale brak znajomości warunków i odrębności życia gospodarczego na Pomorzu doprowadziły do takiego stanu rzeczy. Referent szczegółowo obrazował szczególnie trudne warunki egzystencji rolnictwa pomorskiego. Stwierdza, że należy obalić przesąd, że Pomorze — to kraj na mlekiem i miodem płynący. Osobną uwagę szczególnie poświęcił referent świadczeniom specjalnym, które niepięknym obciążają rolnictwo pomorskie.

Wywody p. Życkiego uzupełnili w obszerniejszych koreferatach przedstawiciele powiatów działdowskiego, lubawskiego i brodnickiego, którzy przedstawili bolączki i potrzeby swych okolic, wysuwając jednocześnie postulaty.

Przemówienie Pana Wojewody

Po tych referatach zabrał głos wśród ogólnego skupienia p. Wojewoda Pomorski Kiryłkiś.

„Rad jestem — mówił p. Wojewoda, — że znajduję się na dzisiejszym Zjeździe Panów i że słyszałem referaty, w których odzwierciedlają się ważne zagadnienia terenowe, które są od początku moją troską i stanowią jedno z najważniejszych moich zainteresowań jako Wojewody Pomorskiego. To co dzisiaj słyszałem w szeregu referatów potwierdza moje osobiste spostrzeżenia i wiadomości.

I aczkolwiek dużo gorczy i żalu dawało się wyczuć w słowach Panów, a które niewątpliwie wypływają z ciężkich warunków ekonomicznych, tem niemniej wpływają one na nasz wzajemny pełen zaufania stosunek. Dobrze się

stało, że Panowie nie poruszyli istoty i przyczyny depresji gospodarczej, gdyż byłyby to rzeczy raczej teoretyczne, a nie konkretne. — Zaś obfitość spraw konkretnych poruszonych przez Panów, należy podzielić na kilka kategorii. Są sprawy, które definitywnie zostały już załatwione przez czynniki miarodajne, lub są w toku załatwiania. W najbliższych dniach powstaną Komitety Wojewódzkie dla rolnictwa, których zadanie zakrojone jest na dużą skalę. Zagadnienia zaś osadnicze są również — w znacznym stopniu już — zdecydowane i rozstrzygnięte. Niewątpliwie upłynie pewien czas, zanim nastąpi definitywne zrealizowanie tych wszystkich środków zaradczych.

W przemówieniach tutaj wygłoszonych na pierwszy plan wysuwała się bolączka nadmiernych ubezpieczeń społecznych, największa bolączka, która nie posunęła się naprzód. Tych gorzkich słów, których musiałem wysłuchać — nie obawiam się. One tylko pomagają mi w moim urzędowaniu. Zresztą mogę Panom zakomunikować, że w zrozumieniu sytuacji już na kilka tygodni przed dzisiejszym Zjazdem zwróciłem się do władz centralnych z elaboratem, przedstawiającym poruszone przez Panów dzisiaj zagadnienia.

W tym miejscu P. Wojewoda odczytuje z swego pisma niektóre wyjątki. Uczestnicy ze-

brania, nie mogli opanować zdziwienia, dowiadując się, że w obszernym tem piśmie P. Wojewody do Ministerstwa wyliczone są słowo w słowo te wszystkie bolączki, które były treścią poprzednich przemówień, począwszy od warunków atmosferycznych aż do świadczeń socjalnych.

Rozumiem w zupełności, jak Panowie widzą — kończy p. Wojewoda — sytuację rolnictwa i konieczność środków zaradczych, i jestem głęboko przekonany, że cel moich jak również i Panów zabiegów będzie osiągnięty. A wszak nie potrzebuję zapewniać Panów, gdyż sami Panowie o tem mówiliście, że **CAŁY WYSIŁEK CZYNNIKÓW RZĄDOWYCH JEST SKIEROWANY NA TO, ABY OPANOWAĆ I PRZEZNAWAĆ KRYZYS**,

który jest groźny nie tylko dla poszczególnych sfer, ale całego państwa jako całości, i dlatego też pewna doza optymizmu i wiary nie powinna Panów opuszczać.

Poruszyli Panowie jeszcze szereg jaskrawych nadużyć komorników, egzekutorów i t. d. ... Jeżeli tak jest, to tutaj wina tylko Panów. Gdybym bowiem wiedział o tem wszystkim, przeskodziłbym temu. Oświadczam, iż te rzeczy do mnie nie dochodziły, myślę, że z winy Panów. Zresztą co się tyczy przytoczonych tutaj wypadków konkretnych, to w najbliższych

Pogotowie wojenne w Sowietach

Tydzień armii czerwonej

W czternastą rocznicę utworzenia armii czerwonej dn. 23 bm. przeprowadzono propagandę: „Tygodnia Armii Czerwonej”, poświęconego propagandzie wojskowości w ZSSR. Impreza ta będzie próbą mobilizacji przeprowadzonej w organizacjach, których zadaniem jest współpraca z armią czerwoną.

Szczególną uwagę zwraca się na organizacje zawodowe. Do wszystkich związków zawodowych wystosowano okólnik, w którym wyznacza się zadania na najbliższą przyszłość. Przedewszystkiem związki muszą w najbliższym czasie założyć kółka strzeleckie, przyspieszyć pracę w fabrykach produkujących materiał wojenny. Również przy związkach zawodowych zorganizowane mają być kursa wojskowe, w których uczestnicy uczyć się będą wladania bronią i t. d. Wielec charakterystycznym jest, że w okólniku tym zakazuje się obniżać te pozycje budżetowe, które przeznaczone są na ten cel. Z inicjatywy związków zawodowych we wszystkich fabrykach i przed-

siębiorstwach urządzono już 10 lutego odczyty i dyskusje na temat konieczności zasilenia obrony państwa. Znaczną uwagę poświęca się wypadkom na Dalekim Wschodzie.

W fabrykach i innych przedsiębiorstwach wygłaszane są odczyty o technice wojennej. Oprócz tego w tygodniu propagandy wojskowości urzędzone zostaną specjalne pochody do fabryk. W pochodach tych wezmą udział członkowie korpusu oficerskiego i żołnierze i ci nakłaniać mają robotników do zintensywnienia pracy na rzecz obrony państwa.

Przedsiębiorstwa, produkujące materiały wojenne będą współzawodniczyły między sobą, co również zastawiać się ma do zwiększenia wydajności pracy. W tych dniach odbywają się we wszystkich teatrach i kinach przedstawienia i koncerty dla żołnierzy armii czerwonej i robotników. Równocześnie utworzony zostanie fundusz celem podniesienia zdolności obrony państwa.

dniami — kończy P. Wojewoda z znaczącym uśmiechem — sam będę w tych powiatach i osobiście tę sprawę ureguluję.

Przemówienie P. Wojewody, które na zebraniu podzielało jak oliwa na wzburzone fale, zebrani nagrodzili długotrwałymi oklaskami.

Rezolucja zjazdu

Po przemówieniu p. Wojewody p. Życki odczytał rezolucję, które poddano pod głosowanie i nad którymi wywiązała się dłuższa dyskusja. Zabierali w niej głos m. in. pp. Donimirski, mówiący o potrzebie silniejszego akcentowania konieczności konwersji kredytów krótkoterminowych, prezes Pom. Izby Roln. dr. Esden-Tempski, prezes Hulewicz, który apelował, aby ziemianie nie poddawali się depresji. P. mjr. Paluch omawiał sprawę Kas Chorych. Nad tą ostatnią bolączką Kas Chorych rozpetęła się mała „burza“, gdy jeden z obecnych zgłosił nieco demagogiczny wniosek, aby Kasy Chorych zawiesić w urzędowaniu. Wniosek ten nie został poddany pod głosowanie, jako, że słusznie zauważył prezes p. hr. Dąbski, iż nie odpowiada realnemu ujęciu.

W zakończeniu zebrania przyjęto szereg rezolucyj, w których walny zjazd stwierdza m. in., że stan rolnictwa na Pomorzu ma specyficzny charakter, a wyjątkowo niekorzystne warunki uprawniają rolnictwo pomorskie do korzystania z wydatnych ulg, że obciążenie rolnictwa na Pomorzu przewyższa o 50 proc. te same koszty w innych dzielnicach Polski. Zjazd wypowiada się za rewizję działalności Kas Chorych, za obniżeniem do 50 proc. ubezpieczeń od inwalidztwa i wypadków w rolnictwie, za skasowaniem dodatku do podatku dochodowego na rzecz samorządu oraz za umorzeniem kar za zwłokę. Szczegółowe rezolucje podamy w najbliższym numerze.

Pod koniec zebrania przewodniczący przedstawił projekt organizacji Komitetu pod przewodnictwem p. Wojewody.

Parlamentarzyści Irlandcy przyjeżdżają do Polski

(o) Warszawa, 25. 2. (Tel. wł.). Do Polski miała przyjechać delegacja kół parlamentarnych Irlandji. Delegacja ta, w skład której wchodzi przedstawiciele sfer gospodarczych, — miała zwiedzić ośrodki przemysłu bekowego oraz gospodarstwa hodowlane i zakłady, wytwarzające gotowe ubrania, a więc te ośrodki, które pracują dla eksportu angielskiego. Przyjazd delegacji na razie został odroczony i przesunięty o tydzień. Nastąpi on ewent. w początkach marca.

Dalsze oszczędności w wydatkach państwowych

Ofiara emerytów w imię równowagi budżetowej

Rząd poczynił w przedłożonym budżecie na rok następny wszelkie możliwe oszczędności. Wydatki państwowe w tym preliminarzu można podzielić na dwie części. Wydatki osobowe wynoszą 55,5%. Składają się one z uposażenia czynnych funkcjonariuszów państwowych — 991 miljn. zł., z emerytur — 149 miljn. zł., z rent inwalidzkich — 157 miljn. zł. i z zasiłków dla bezrobotnych — 60 miljn. zł., razem więc wydatki osobowe wynoszą 1.357 miljn. zł. Pozostaje wydatki państwowe są wydatkami rzeczowymi. Składają się na nie sumy na obronę kraju — 556 miljn. zł., na długi państwowe — 276 miljn. zł., a wszystkie inne wydatki państwowe pochłaniają zaledwie 258 miljn. zł. Wobec tych długów państwowych i obrony kraju nikt nie kwestjonuje, gdyż wszyscy to dokładnie rozumieją, że naruszyć tych pozycji nam nie wolno. Pozycja 258 miljn. zł., przeznaczona na wszystkie inne potrzeby państwowe, jest tak mała, że o znaczniejszej redukcji nawet myśleć niepodobna. Mogą więc być tylko zmniejszone wydatki osobowe. W dziedzinie tych wydatków czynni funkcjonariusze państwa ponieśli już bardzo duże ofiary. Sprawiedliwość społeczna wymaga więc, aby obecnie do ofiar podległa została także ta wiotowana warstwa urzędników. Oszczędności budżetowe tryć musi Polska w dalszym ciągu, gdyż nie wolno nam po złożeniu tylu ofiar na ołtarzu równowagi budżetowej cofnąć się w pół drogi i zrezygnować z dalszych wysiłków w walce ze skutkami prze-

silenia.

Gdy już świadomość ta zaistniała, że nowelizacja obecnych przepisów emerytalnych ze względów oszczędnościowych jest konieczna, to należy zastanowić się, czy wolno ją przeprowadzić. Zarzucono bowiem ze strony opozycji, że państwo nie może naruszać praw emerytalnych swych pracowników. Zarzut ten byłby słuszny, gdyby państwo nasze istniało już przez pełny okres wysługi emerytalnej, a więc przez 35 lat. Tymczasem składki, potrącanie się dopiero przez lat 9. Zobowiązanie prawne nie istnieje więc ani co do rent, ani co do emerytur. Ustawa emerytalna, dziś obowiązująca, została uchwalona tak, jak i szereg innych ustaw w pierwszych latach naszej niepodległości, w warunkach, których nikt nie umiał sobie wyobrazić i przewidywać obecnej sytuacji finansowej państwa. Ogromny wzrost świadczeń emerytalnych jest ciężarem, któremu państwo nie może poddać. Z tego też powodu występuje państwo w obronie swych najistotniejszych interesów i postanawia zmienić prawa emerytalne.

Projekt noweli zmierza w kierunku zmniejszenia świadczeń ze strony państwa, utrzymując jednak nadane już urzędnikom uprawnienia do otrzymywania emerytury za przedwczesne lata pracy. Minimalny okres służby, niezbędny do wysługi emerytalnej przesunięto z 10 na 15 lat. Należy jednak podkreślić, że tak niski jak dotychczas w Polsce okres minimalnej wysługi lat jest niezmiernie wada

bogatszych od państw. Funkcjonariusze państwowi w swych prawach emerytalnych nie będą narażeni na straty, gdyż uchwalona w marcu ub. roku nowela emerytalna przewiduje możliwość przekazywania wpłaconych składek emerytalnych Zakładowi Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych. Odpowiednie rozporządzenie wykonawcze ma ukazać się niebawem. W ten sposób skarb państwa uwolniony będzie od płacenia długoletnich emerytur urzędnikom, którzy w chwili wolnienia znajdują się w wieku zbyt młodym, aby stać się emerytami, lub aby im wiek przeszkodził w znalezieniu innej pracy. Wprowadzona do nowego projektu noweli zasada łagodnej progresji we wzroście uposażenia emerytalnego jest sprawiedliwa, gdyż kto dłużej pracuje, ten powinien być uprzywilejowany w stosunku do tego, kto pracował krócej.

Projektowana nowela nakłada wprawdzie na obecny zemerytowany świat urzędniczy nowe ciężary, ale skoro jedyną przyczyną równowagi budżetowej państwa, a tem samem dla możliwości zaspokojenia wszystkich potrzeb państwowych, do których należy i zobowiązania wobec czynnych oraz zemerytowanych funkcjonariuszów państwowych, zmuszony był poczynić swego rodzaju, obciążających całe społeczeństwo, — to świat pracowniczy nowelę tę przyjąć powinien, jako ofiarę zrzucaną, wynikającą z konieczności państwowej.

Amerykańska fabryka rozwodów

Głośnie Reno i jego ustawy

W jednej z najbliższych okolic Stanów Zjednoczonych poza pokrytym śniegiem łańcuchem górskim Sierra Nevada znajduje się mała miejscina, licząca zaledwie 18.000, w której dzieją się niezwykle i niesamowite rzeczy. Ponad główną ulicą tego miasteczka pionie o zmroku przez całą noc olbrzymi napis świetlny „Reno the biggest little city in the world”, czyli „Reno największa i rojna mała miejscina świata”.

I istotnie, panuje tutaj przez cały dzień i całą noc niesamowity ruch, jest tutaj tak gwarno i rojno iż odnosi się wrażenie, że jest się w dzielnicy rozrywkowej wielkiej stolicy. W Reno panuje większy ruch nocny — niż w Nowym Jorku lub Chicago.

Reno jest dzisiaj najpopularniejszym miasteczkiem Stanów Zjednoczonych. I to wszystko dlatego, że w maju ub. roku przemysłni ojeowic stanu Nevada uchwalili małą ustawę, której sens mieści się w tych kilku słowach: czas przymusowego pobytu w mieście redukuje się do 6 tygodni.

KWITNĄCY PRZEMYSŁ

Ustawa ta wymaga kilku wyjaśnień. Dawniej, kiedy zwaśnieni małżonkowie chcieli uzyskać rozwód w stanie Nevada, musieli mieszkać w Reno 6 miesięcy. Kiedy przed kilku laty okres ten zredukowano do 3 miesięcy, rozwinął się w tym czasie kwitnący wprost przemysł rozwodowy. Ustawa o rozwodzie w Nevadzie jest bardzo wygodna. Sędziowie są bardzo względni i wyrozumiali, a cały proces rozwodowy rozwija się szybko i sprawnie. Po upływie przepisanej terminu, rozwód jest już prawomocny, podczas gdy w innych stanach wyrok rozwodowy staje się prawomocnym dopiero po upływie roku.

Nie dziwnego więc, że Reno już w dawniejszych latach było uprzywilejowanym miejscem rozwodów. W r. 1929 rozwiedziono tam 2.102 małżeństwa, a w r. 1930 nawet 2.149. Rekordową zaś liczbę rozwodów osiągnęło Reno w ub. roku: przeszło 5.000.

W miesiącu tej, która zaledwie liczy 18.000 mieszkańców, pracuje około 150 adwokatów, zajmujących się głównie procesami rozwodowymi, którzy przeciętnie mają z tego intratnego zajęcia 100.000 dolarów dochodu miesięcznie.

Inne stany poszły w ślady miasteczka Reno, aby sobie zapewnić źródło tak sutych dochodów. Lecz Reno bynajmniej nie zostało zdystansowane. Miasteczko to posiada już swoją sławę i swoje tradycje. Rozwód w Reno jest prosto — modny.

KOSZTOWY ROZWÓD

Ostatnią hańsę w rozwodach zawdzięcza Reno oczywiście ograniczeniu czasu zamieszkania, potrzebnego do uzyskania rozwodu. Wystarczy, jeśli jeden z małżonków odsiedzi obowiązkowo 6 tygodni w Reno. Zazwyczaj czyni to pani, gdyż małżonek nie może przenieść swej pracy zawodowej i pilnie musi zbierać dolary. Rozwód bowiem w Reno nie jest zbyt tanim. Słony honorarium adwokata waha się zależnie od konta bankowego klienta i rozgłosu

adwokata między 200 a 10.000 dolarów. Koszty sądowe natomiast wynoszą zaledwie 30 dolarów.

ROZRYWKI, HAZARD I SREBRNE DOLARY

Największe wydatki pochłania jednak sam pobyt w Reno, gdyż dzielnicy przemysłni mieszkańcy Reno ze wzruszającą troskliwością dbają o to, aby ich gościom podczas pobytu w Reno na niczym nie zbywało i aby nie przez te 6 tygodni nie nudzili. W tym celu znowu mądry rząd Stanów znowu pozwolił uchwalić małą ustawę, na której podstawie w stanie Nevada dozwolony jest hazard. Odtąd w każdym drugim domu w Reno znajduje się klub gry. Przy stole czas upływa szybko, a urzędy telegraficzne w Reno — latają szybko i sprawnie telegrafami. Dalsze pieniądze i telegraficzne przekazy pieniężne. Jest nawet mała uliczka w Reno, przy której każdy dom jest

domem gry, przez które w dzień i noc przelewają się tłumy ludzi. Co się zaś tyczy prohibicji, to władze stanu Nevada zamykają nie tylko jedno, lecz — oba oczy. Charakterystyczną cechą Reno jest jeszcze to, iż znajdują się tam w obiegu duże, okrągłe brzęczące dolary srebrne, jakich prawie już niema w całych Stanach Zjednoczonych. Kiedy w klubach za sztony płaci się większym banknotem dolarowym, otrzymuje się za niego garść dolarów srebrnych, które tak pięknie brzęczą w kieszeniach i które daleko szybciej się wydają, niż poważne banknoty, na które trzeba pracować. W Reno znajduje się w obiegu na przeszło milion dolarów srebra.

Terminy rozwodów odbywają się w Reno tylko raz na tydzień, co poniedziałek. Każdy z obu sędziów załatwia przeciętnie co 10 minut jedną sprawę rozwodową, co na rok wynosi mniej więcej 5.000 rozwodów.

W obronie własnej policjant zabił pijanego napastnika

Katowice, 25. 2. (PAT). Wczoraj w nocy na Placu Wolności w Królewskiej Hucie grupa pijanych osobników napadła na posterunkowego Policji, pełniącego służbę. Na wezwanie posterunkowego Piekarsza do rozejścia się, napastnicy rzucili się na niego, wobec czego posterunkowy wystrzelił w obronie własnej, kładąc trupem na miejscu jednego z awanturników.

100 kg. złota w bloicie

(o) Paryż, 25. 2. (Tel. wł.). Podczas przeładowywania złota w porcie w Cherbourg z pokładu statku „Berengaria” na ląd pękł łańcuch jednego z dźwigów, wskutek czego 10 beczek ze złotem runęło na bruk przystani. Kilka beczek stoczyło się do morza a kilka pękło, przycięm 10 sztab złota, każda po 10 kłgr., czyli 100 kg. złota wpadło do morza, wydobyli nurkowie, natomiast 10 sztab złota, znajdujących się w mule, nie znaleziono.

Międzynarodowy pieniądz w prasie esperantystycznej

Ciekawe doświadczenie przed wojną

W angielskiej Izbie Gmin padło niedawno z ust Winstona Churchilla dość ciekawe zdanie. Kiedy Churchill mówił o stabilizacji funta angielskiego i wskazywał na chaos w międzynarodowej bankowości, oświadczył dosłownie: „Oczekuję od rządu, że utworzy pewnego rodzaju walutę

esperantystyczną na podstawie funta ang”. Słowo to obiegło prasę całego świata. Niewiele jednakże je rozumiano. Lecz kanclerz angielski nie ukuł tutaj bynajmniej słowa absolutnie nowego. Już kiedyś waluta taka istniała, co prawda tylko jako eksperyment. Specjalnie w tym celu za-

walutę esperantystyczną przez 7 lat. Próbowano też esperantystyczną przez 7 lat. Probom tym położyła kres wojna światowa. Był to bardzo ciekawy eksperyment, o którym weseć zaginęła w zawierusze wojennej. Obecnie przypominano sobie o tym niezwykłym banku.

Na pomysł utworzenia międzynarodowej waluty pomocniczej wpadł matematyk genewski prof. dr. Rene de Saussure. Międzynarodowy pieniądz ten nie miał zastępować pieniądza krajowego, lecz miał służyć jedynie dla stosunków handlowych z zagranicą. Prof. de Saussure nazwał swój pieniądz „spesmil”, którego zawartość złota w ilości 8 gramów odpowiadała wartości 2.526 złotego franka, a 0,4875 złotego dolara. Pomysł ten podchwycił londyński przemysłowiec Herbert Hoeweler, który dla wypróbowania waluty esperantystycznej w życiu praktycznym założył w r. 1907 specjalny bank „Checbanco Esperantista”. Bank ten liczył pod koniec swej egzystencji 1.027 klientów, w 43 różnych państwach całego świata, wśród nich wielkie zrzeszenia esperantystów, znane biuro turystyczne Cooka i liczne firmy eksportowe. W r. 1912 jako w 20-tą rocznicę istnienia języka esperanto wybito srebrną monetę wartości 2 spesmilów z portretem twórcy języka esperanta Polaka dr. Zamenhofa.

Eksperyment utworzenia międzynarodowej waluty poszedł w zapomnienie podczas wojny światowej i dopiero w ostatnich czasach w poszukiwaniu środków zaradczych przeciwko przesileniu wysuwa się z różnych stron projekt stworzenia podobnej waluty międzynarodowej.

Anglia odwraca się od złota



O silnym wzroście zaufania Anglii do papierowego funta szeptliwie świadczy wydane niedawno cofnięcie zakazu wywozu złota. Od pewnego czasu złoto angielskie znowu wędruje zagranicę kraju, głównie do Francji, na pokrycie długów angielskich zagranicą. Przewóz złota odbywa się przeważnie drogą powietrzną.

J. O. CURWOOD.

Dolina ludzi milczących

Powieść

68) Przekład autorstwa Jerzego Marlicza

Zobaczył drobne ciało wleczone po śliskiej, wygładzonej wodą skale. Z odrzuconej wstecz głowy, między białą pianą, spływał długi czarny włos. Nie poddając się rozpaczcy walczył nadal z pasją. Nie czuł prawie bólu, tylko słaby mu ramiona i nogi, a w głowie przewalały się huk i zamęt.

Byli w połowie wodospadu, gdy prąd cisnął nim o skałę z siłą przerażającą. Wstrząs wydarł mu Murette. Dał nurka wślada za nią, nie znalazł jej i wyrzucony wirem na powierzchnię dostrzegł ją raptownie naprzeciw siebie. Uczepiła się tej samej co on skały. Rzemień ją ocalił. Opasany wokół jej kibiści, owiązany wokół jego pięści łączył ich nadal poprzez półtora metra glazu.

Zdyszani, półprzytomni, przyglądali się sobie wzajem. Teraz, wynurzony z wody, Kent cały spłynął krwią; krwawiły twarz jego, ramiona i ręce, uśmiechnął się jednakże do dziewczyny dodając jej otuchy. Oczy Murette były pełne cierpienia. wobec

jego ran. Kent wskazał głową w górę nurtu.

— Jużemy przebyli najgorsze! — usiłował krzyknąć. — Odpocznie chwile i przepelzną przez skałę ku tobie. Jeszcze parę minut i wydostaniemy się na spokojne wody!

Usłyszała go i skinęła brodą na znak, że rozumie. Kent chciał ją tylko uspokoić, gdyż wcale wypoczywać nie zamierzał, a pozycja Murette na pełniła go przerażeniem, które z trudem usiłował ukryć. Prąd włókł dziewczynę w dół, zaś trzymały ją tylko ciężar jego ciała oraz rzemień grubości połowy małego palca. Jeśli rzemień pęknie..

Modląc się w duchu, jał się pozwolił windować na skałę. Wiatr związał ku przodowi długie włosy Murette, tak iż miał je znacznie bliżej niż uczepione glazu ręce. Siegał po te włosy, rozumując, iż pochwyci je najwcześniej. Jednocześnie musiał trzymać rzemień naprężony. Zadanie było niemożliwe nad ludzkie siły. Śliska

skała sprawiała wrażenie natartej oliwą. Kent podwakroć spoglądał w dół, rozważając, czy nie prościej będzie skoczyć głową w dół do wody i wlec przyp omocy rzemienia Murette za sobą. Lecz to co widział na przedzie upewniło go, iż podobny postępek niewątpliwie zakończy się tragicznie. Musi objąć Murette ramieniem. Jeśli ją choć na chwilę puści samopas — ostre zęby skał rozszarpia wate ciało dziewczyny.

Wtem, rzemień wokół jego pięści rozluźnił się niespodzianie. Stało się to tak raptownie, że Kent omal wstecz nie runął. Jednocześnie Murette krzyknęła przeraźliwie, ręce jej ześlizgnęły się ze skały i oto już ginęła mu z oczu w spienionym, kipiącym nurcie. Ostra krawędź przepiłowała skórę, rzemień pękł.

Z wrzaskiem oblakańca Kent dał nurka wślada za Murette. Woda go pochłonięła. Skręcił się i odbił od niższych warstw, wydzierając się znów na powierzchnię. O dziesięć, dwanaście metrów na przedzie dostrzegł białe ramie i czarne, rozwiazane włosy, lecz już wszystko zatoneło w odmęcie.

Goniąc za nią skoczył również w odmęt. Wyleciał zeń wymachując rękami na oślep, rozpaczliwie wołając

jej imię. Palcami pochwycił koniec rzemienia zwisający u własnej jego dłoni, więc ścisnął go mocno wierząc przez mglenie, że odnalazł ją. Skały piętrzyły mu się na drodze coraz wyższe i gęściej rozsiane. Sprawiły wrażenie żywych, okrutnych istot, czyhających na łakomą zdobycz. Zde rzały się z nim; były go. Parskały grzmącym śmiechem. Kent nie mógł już głosu dobyć. Mózg mu mętniał; otepienie ogarniało członki. A sękaty maczugi godziły weń zewsząd, znęcały się nad nim ustawicznie. Biała pianą na szarzał mu w oczach, stając się zrazu siną, potem czarną zupełnie.

Nie umiałby orzec kiedy walczył przestał. Dzień zgasł. Zapadła noc. Cisza utuliła mu głowę. Zapomniał wreszcie o wszystkim jakby życie zeń uciekło.

ROZDZIAŁ XXIII

Rozpacz.

W godzinę później, drzemiąca w cieple energia powołała znów Kenta do przytomności. Otworzył oczy. Nie od razu zrozumiał co zaszło. Doznał narazie wrażenia, że budzi się z ciężkiego snu pełnego niezdolnych koszmarów.

(Dalszy ciąg nastąpi)

Błędne koło „zastrzeżeń” opozycyjnych w zwierciadle szermierki polemicznej w Sejmie

W toku prac sejmowych nad ustawą o zgrupowaniach miała miejsce cięta szermierka słowna między poszczególnymi posłami.

Gdy pos. Winiarski (Kl. Nar.) wystąpił przeciwko ustawie o zgrupowaniach i utrzymywał, że ustawa ta uniemożliwia odbywanie zgrupowań i jest daleka od tego, żeby społeczeństwu gwarantować uprawnienie konstytucyjne — rozległ się głos na ławach poselskich BBWR.:

— To znaczy od anarchii?

P. Winiarski: Nikt z mego stronnictwa nie jest zwolennikiem anarchii.

Głos na ławach BBWR.: Złotej wolności!

P. Winiarski: Ani złotej wolności.

P. Walewski (BB.): P. Trampezyński nawoływał do pracy podziemnej.

P. Winiarski: Psim obowiązkiem policji powinno być zabezpieczenie zgrupowania.

Głos na ławach BBWR.: Jaki to jest psi obowiązek?...

Gdy pos. Rzóska (BB), uzasadniając znalezienie tej ustawy w przemówieniu m. in. stwierdził, że we Francji funkcjonariusz może wybrać sobie miejsce na zgrupowanie — pos. St. Stroński (Kl. Nar.) zawołał:

— Weźmy ustawę francuską w całości, to się na to zgodzimy.

Pos. Rzóska: Miejsmy w Polsce prawie taką, jak we Francji, to zgodzimy się na to. (Oklaski na ławach BB.)

W zakończeniu dyskusji przemawiał referent ustawy pos. Zdz. Stroński (BB). „Smutne doświadczenie z lata ubiegłych — mówił poseł Stroński — uczy nas, że panowie (dzisiejsi posłowie z opozycji) postępowali w tej dziedzinie bez oglądania się na obowiązujące przepisy. Wolność słowa była przez Panów używana w całej rozciągłości, rezultaty były bardzo smutne. Jeżeli chodzi o szkołę życia publicznego, to i my jej chcemy, ale szkoły dobrej. Jeżeli Państwo jest młode, to interes Państwa musi przeważać nad interesami obywateli i każdy lojalny obywatel to zrozumie.

Dawniej obywatel nigdy nie słyszał o poszanowaniu Państwa. (Wrzawa na prawicy).

Pos. Wierczak (Kl. Nar.): Dlaczego Pan nas obraża?

Pos. Stroński: Nie obrażam Panów, ale tak samo i dziś Panowie tej trybuny nadużywali.

Święto narodowe Estonji

Wzły przyjaźni polsko-estonjskiej

W tych dniach obchodziliśmy święto narodowe Estonji z okazji 14-jej rocznicy odzyskania niepodległości. Po proklamowaniu niezależności państwa i utworzeniu pierwszego rządu prowizorycznego w r. 1918, Estonja przeżywała jeszcze ciężkie chwile. Okupacja niemiecka, następnie zaś inwazja bolszewicka zagrażały ciągle jeszcze bytowi państwa estonjskiego. — W dniu 2 lutego 1920 r. podpisany został dopiero traktat pokojowy w Dorpacie, na którego mocy Rosja uznaje niepodległość Estonji i zwrócić ma jej 15 milionów złotych rubli z dawnych kapitałów estonjskich.

W r. 1922 Estonja przyjęta zostaje do Ligi Narodów. Polityka zagraniczna Estonji stresa się w poszukiwaniu dróg do zabezpieczenia swojej niezależności. Bierze ona udział we wszystkich konferencjach bałtyckich i jest stałą rzeczniczką idei związku państw bałtyckich z Polską.

Z Niemcami i Rosją sowiecką Estonja zawarła traktaty handlowe i stara się zachować z temi państwami stosunki poprawne.

Estonja jest republiką demokratyczną. — Sejm, złożony ze stu posłów, wybieranych na podstawie pięcioprzymiotnikowego prawa wyborczego, powołuje rząd, którego każdorazowy szef jest jednocześnie naczelnikiem państwa. Większość parlamentarna jest bardzo trudna do osiągnięcia i gabinety opierają się zazwyczaj na kilku głosach większości.

Mniejszości narodowe korzystają w Estonji z całkowitej autonomii kulturalnej, oraz terytorjalnej. Pierwsza właściwie w Europie rozwiązała Estonja zagadnienie mniejszości narodowych. Ustawa mniejszościowa zapewnia prawa autonomiczne każdej narodowości, liczącej ponad 3000 osób na terytorjum estonjskim. Mniejszości stanowią Rosjanie, Szwedzi i Niemcy.

Oprócz istnienia pewnych analogii w dążeniach i walkach o niepodległość, podstawą przyjaźni polsko-estonjskiej jest racja stanu obu państw. Polska i Estonja nie mają żadnych dążeń sprzecznych, wiąże je natomiast idea utrzymania pokoju.

Panom chodzi o taką ustawę, żeby Panom gwarantowała bezkarność. Ustawy, które my budujemy, tworzymy dla dobra obywateli i dobra Państwa.

Pos. Winiarski: Pan przeżyje sanację, Pan o tem jeszcze będzie pamiętał.

Pos. Stroński: Pana przeżyję.

Pos. Winiarski: Pan Bóg łaskaw na Mazurów, a ja jestem Mazurem.

Pos. Stroński: Pan dał się unieść dziś temperamentowi. Panowie ciągle zapowiadali podziemną walkę.

Pos. Winiarski: My przestrzegamy przedtem.

Pos. Stroński: Groził Pan nam, że jeżeli ta ustawa przejdzie, to Panowie podejmą podziemną walkę.

Pos. Winiarski: Pan przeczyta to w stenogramie.

Pos. Stroński: Nie możemy pozwolić, żeby z tej trybuny wprowadzano ludność w błąd.

W głosowaniu odrzucono wszystkie poprawki i przyjęto ustawę w drugim i w trzecim czytaniu według tekstu komisji.

Wyjątkowe bilansowanie

Ważny wniosek ustawodawczy Klubu BBWR.

Klub Parlamentarny BBWR złożył wniosek ustawodawczy w sprawie tymczasowego stosowania wyjątkowych zasad bilansowania, co będzie miało znaczną doniosłość przy wymiarze podatku dochodowego. Nowa ustawa będzie stosowana do osób prawnych, obowiązanych do prowadzenia ksiąg handlowych wszelkiego rodzaju instytucji kredytowych i domów bankowych z wyjątkiem spółek firmowych i firmowo-komandytowych (oprócz przedsiębiorstw bankowych).

Według projektowanych przepisów, papiery wartościowe nabyte w latach poprzedzających dany rok operacyjny, mogą być przyjęte do bilansu roku poprzedniego, papiery zaś, nabyte w ciągu danego roku operacyjnego — po cenie ich nabycia. Papiery notowane na giełdzie mogą być przyjęte po cenie niższej, nie niższej wszakże od przeciętnego kursu giełdowego z ostatniego miesiąca przed dniem zamknięcia bilansu. Różnice kursowe, powstałe z przechowania (według zasad, dotychczas stosowanych) należności i zobowiązań w walutach obcych, niespłaconych w ciągu danego roku

operacyjnego, mogą być przeniesione w całości lub części na utworzony, specjalnie w tym celu rachunek przejściowy różnic kursowych. — Ewentualny zysk lub strata na rachunku przejściowym nie będą przyjęte do podstawy wymiaru podatku dochodowego do czasu i w miarę rzeczywistej spłaty lub wygaśnięcia w inny sposób tych należności i zobowiązań.

Ministrowie skarbu i przemysłu i handlu będą upoważnieni do wydania rozporządzenia o sposobie prowadzenia rachunków przejściowych. Zakłady ubezpieczeń, podlegające nadzorni ministru skarbu, będą stosowały zasady wyjątkowego bilansowania według przepisów, które wyda minister.

Projektowana ustawa ma być zastosowana do bilansów, zamykanych po dniu 30 czerwca 1931 r. Rada Ministrów na wniosek ministrów skarbu oraz przemysłu i handlu ustali termin, od którego bilanse winny być sporządzane według zwykłych zasad, oraz terminy przeniesienia na rachunki zysków i strat różnic kursowych z rachunków przejściowych.

Krzyżacka „moralność”

Występy pastora Kupscha

„Gazeta Olsztyńska” podaje następujące niezwykłe charakterystyczne fity:

Pastor Kupsch z Prabut, objeżdżający niedawno Mazowsze z odczytami, głosił, że „nie ma ludzkości, tylko narody”. Powoływał się przytem na autorytet Chrystusa — Pana. Usiłował w ten sposób usadzić bezwzględnie walkę o byt między narodami, i więc prawo jednego narodu do niszczenia drugiego w imię swych interesów materialnych. Tłumaczył przytem, iż naród niemiecki zajmuje wśród narodów świata szczególnie uprzywilejowane stanowisko i że jest przeznaczony do rządzenia światem.

Już w roku bieżącym wygłosił w Olsztynie i Królewcu odczyt inny filozof tego kierunku, p. W. ...

... (niem. „germanische”). Wywodził on, iż niema moralności ogólnej, jednej dla wszystkich ludzi. Moralność według niego jest zależna od społeczeństwa. A więc inna jest dla Niemców, a inna np. dla Polaków. I on usiłował usadzić swe wywody interpretacją (tłumaczeniem) nauki Chrystusa. I on przyznawał Niemcom uprzywilejowane stanowisko w świecie i prawo do rządzenia innymi narodami.

Wywody te są w gruncie sprzeczne z nauką Chrystusa. Dowodzą one tylko, iż niektórym Niemcom wydają się przepisy etyki chrześcijańskiej zbyt ciasne i krępujące. Dążą oni drogą kunsztownych wykrętów do ich rozluźnienia.

Federacja spełnienia Votum Narodowego

Propaganda na rzecz budowy Kościoła Opatrzności

Federacja spełnienia Votum Narodowego powstała w 1927 r. Dotychczas liczy członków dożywotnich 517, zwyczajnych 917, popierających 273. Jest to liczba stosunkowo niewielka, ale stanowią ją obywatele ze wszystkich stron Rzeczypospolitej. Federacja pragnęłaby z większym rozmachem zgrupować przy sobie cały naród, by pomocą akcji rządowej w szybszym pobudowaniu Kościoła.

Kościół Opatrzności według zatwierdzonego już projektu p. prof. B. Pniewskiego będzie budowlą monumentalną. Pojemność

kościół obliczona jest na przeszło 5000 osób (katedra św. Jana pomieścić może z trudem 2500 osób). Tylko część kościoła z ołtarzem wielkim i dwoma ścianami umieszczonymi na końcach naw bocznych, jest wystarczająco wielka do pomieszczenia wiernych parafjalnych. Pod nawami bocznymi urządzone będą wirydarze dostępne zewnętrznie. Wirydarze te prowadzą z jednej strony do podziemnego kościoła, w którym znajdować się będą groby zasłużonych, z drugiej do klatek schodowych i poczekalni reprezentacyjnych. Przednia część kościo-

Nagroda strzelecka



Na zdjęciu naszym widzimy nagrodę przechodnią komendanta głównego Związku Strzeleckiego na coroczne korespondencyjne zawody strzeleckie Polskę — Estonja, na których barwy polskie reprezentuje Związek Strzelecki, estońskie zaś — Kaitseliit (gwardja obrony narodowej). Komendant główny Związku Strzeleckiego ppłk. Rusin wręczył uroczystie tę nagrodę posłowi estońskiemu w Warszawie, który z kolei prześle ją komendantowi głównemu Kaitseliitu.

Mistrzowski strzelec

Wielka ogólnopolska nagroda strzelecka i tytuł Mistrzowskiego Strzelca Polski zostały w roku bieżącym przyznane p. Edmundowi Ruteckiemu, parokrotnemu mistrzowi Polski w strzelaniu z karabinu wojskowego, dowolnego i matkalibrowego. Uroczystego wręczenia zwycięzcy nagrody dokonał dyrektor państwowego urzędu W. F. i P. W. płk. dypl. Kiliński.

Wyrok na komunistów

Sąd okręgowy w Kaliszu rozpatrywał sprawę 27 działaczy komunistycznych. Pięciu z oskarżonych skazano na 5 lat ciężkiego więzienia, 5-ciu — po cztery lata, 6-ciu — po 2 lata, 3 — po roku, 3 — po 6 miesięcy i 1-go na dwa miesiące twierdzy. Czterech oskarżonych uniewinniono.

WSZYSTKIE URZĘDY

I AGENCJE POCZTOWE

przyjmują przedpłatę naszego dziennika

na miesiąc marzec.

Celem spopularyzowania projektu prof. Pniewskiego Federacja Spełnienia Votum przy materialnem poparciu Ministerstwa Robót Publicznych wyda w najbliższej przyszłości album z wynikami konkursu kościoła Opatrzności. Niskie składki członków: popierających zł 4, zwyczajnych zł 10, dożywotnich zł 100 rocznie, pozwalają każdemu współdziałać w wypełnieniu Votum Narodowego. Wszelkie wpłaty skutecznie można przez PKO Nr. 16.160 lub w Sekretarjacie Generalnym Federacji (Warszawa, ul. Mickiewicza 19 m. 32, tel. 440-57). Ofiary można wpłacać do redakcji wszystkich stołecznych pism polskich.

Rozłożenie zaległych składek na rzecz Kasy Chorych

Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej wydało do Kas Chorych na terenie województwa pomorskiego i poznańskiego okólnik w sprawie rozłożenia zaległych składek na 1. I. 1932 r. na rzecz Kas Chorych.

Okólnik ten ze względu na doniosłe znaczenie jego dla rolnictwa podajemy w całości.

Wobec trwającego kryzysu gospodarczego, który szczególnie dotkliwie odbija się na sytuacji gospodarstw rolnych, zarządzam, aby podległe memu nadzorowi kasy chorych zastosowały następujące zasady spłat zaległości przez pracodawców rolnych. Zasady te zostały ustalone w porozumieniu z Centralną Komisją do Spraw Finansowo-Rolnych przy Prezydium Rady Ministrów:

1) Za zaległości pracodawców rolnych na rzecz kas chorych uważa się w rozumieniu niniejszego okólnika obliczone na dzień 1. stycznia 1932 r. sumy zaległych składek tych pracodawców wraz z odsetkami zwłoki oraz ew. przed tym terminem nałożonymi karnymi wymiarami (art. 16. ustawy z 19 maja 1920 r.

2) Z ustalonej w ten sposób sumy zaległości kas chorych wyodrębnia się pozycję odsetek zwłoki i zmniejsza ją generalnie w ten sposób, że odsetki, przewyższające 12 proc. w stosunku rocznym, obniżone zostaną do tej wysokości.

3) Pracodawca rolny, regularnie opłacający bież. składki do kas chorych, obowiązany będzie spłacać zaległości, począwszy od 1 stycznia 1933 r. i to w następujący sposób:

w 1933 r. 10 proc. sumy zaległości, obliczonej na 1. I. 1932 r.

w 1934 r. 15 proc. sumy zaległości, obliczonej na 1. I. 1932 r.

w następnych latach po 25 proc. sumy zaległości, obliczonej na 1. stycznia 1932 r. Za okresy czasu pomiędzy 1. I. 32 r. a powyższymi terminami płatności nie będą pobierane odsetki zwłoki od tych części zaległości, których terminy płatności ustalone w ust. poprzednim jeszcze nie nadeszły.

4) W miarę dobrowolnego wpłacania przez pracodawców rolnych zaległości w terminach ustalonych powyżej, lub przed upływem tych terminów kasy chorych będą anulowały w stosunku do wpłaconych w ten sposób sum odsetki zwłoki i kary za okres z przed 1 stycznia 1932 r.

5) W roku 1932 kasy chorych ograniczą egzekwowanie od pracodawców rolnych zaległości w rozumieniu pkt. 1, niniejszego okólnika jedynie na wypadek, gdy zachodzić będzie

konieczność ratowania należności przed ich bezsporną utratą.

6) W razie terminowego opłacania przez pracodawców rolnych składek bieżących przez rok 1932 kasa chorych w każdym indywidualnym wypadku:

a) zmniejszy pozycję odsetek zwłoki zawartą w obliczonych dla danego pracodawcy na dzień 1. stycznia 1932 zaległościach, biorąc za podstawę redukcji dalsze obniżenie wysokości tych odsetek z 12 proc. na 6 proc. w stosunku rocznym.

b) zwolni dobra zajęte z tyt. jej należności u danego pracodawcy rolnego o ile ten ostatni będzie dawał kasie dostateczną rękojmię spłaty tych należności.

7) Zaległości powstałe od 1. I. 32 mogą być ściągane od pracodawców rolnych tylko w ta-

kiej części ogólnej sumy powstałych po tym terminie zaległości, która odpowiada stosunkowi przypadającej na pracodawców rolnych części przypisów składek do ogólnej sumy tego przypisu, przewidzianego w zatwierdzonym przez władzę nadzorczą budżecie danej kasy.

8) Ulgi przewidziane w pkt. 3, 4, 5 i 6 nie mają zastosowania do zaległości powstałych po 1 stycznia 1932 r.

9) Kasy chorych będą przyjmowały spłatę zaległości wymienionych w pkt. 1. w papierach wartościowych, korzystających z prawa pupilarności.

W związku z niniejszym zarządzeniem uchylam wszystkie moje poprzednie okólniki w sprawie udzielenia przez kasy chorych ulg dla rolnictwa.

Minister (—) Hubicki.

Trzeba uważać na bilety w autobusach

Urząd Wojewódzki zwraca uwagę pasażerów, podróżujących autobusami, że przedsiębiorca autobusowy i jego personel winni w myśl rozporządzenia zaopatrzyć przed rozpoczęciem podróży każdego pasażera w należyte wystawiony i skasowany przez przedsiębiorcę odpowiedniej tury i dnia jazdy bilet. W razie odbywania podróży bez biletu, za biletem powtórnie użyty lub niewłaściwie skasowanym oraz w razie zwracania przedsiębiorcy autobusowemu, względnie jego personelowi przez pasażera biletów już raz użytych, staje się pasażer współwinnym przekroczenia obowiązujących powyżej podanych przepisów i współodpowiedzialnym wraz z przedsiębiorcą autobusowym wzgl. jego personelem za szkody, wynikłe stąd dla państwowego funduszu drogowego, narażając się w konsekwencji na odpowiedzialność tak pieniężną, jak i sądowo-karną za udział w oszukawczych manipulacjach biletami. Pasażerowie winni zatem zarówno w interesie publicznym jak i dobrze zrozumianym własnym domagać się od przed-

siębiorców autobusowych, z których usług korzystają, doreczenia przed rozpoczęciem podróży biletu, za który opłacili należność i po ukończeniu podróży winni bilet ten bezwarunkowo zniszczyć tak, by powtórne jego użycie nie było możliwe, w każdym zaś wypadku nie zwracać raz użytych biletów przedsiębiorstwu autobusowemu lub jego obsłudze. Od obowiązku stosowania biletów typu ustalonego przez Ministerstwo Robót Publicznych zwolnione są tylko te przedsiębiorstwa autobusowe, które uzyskały z Urzędu Wojewódzkiego prawo uiszczania opłat na państwowy fundusz drogowy w formie ryczałtu i posiadają odnośne zaświadczenie w formie wywieszki, umieszczonej w autobusie. Zaznacza się, że każdemu, kto przyczyni się do wykrycia nadużyć, dokonanych przez przedsiębiorców autobusowych, ich personel lub pasażerów przy niedozwolonych manipulacjach biletami autobusowymi, będzie wypłacana premia za takie wykrycie, której wysokość oznaczy Urząd Wojewódzki.

Adwokat Czybicki przed sądem

Dziś w piątek przed Sądem Okręgowym na sesji wyjazdowej w Wąbrzeźnie odbędzie się sensacyjny proces przeciwko adwokatowi Marjanowi Czybickiemu, oskarżonemu o szereg nadużyć.

Między innymi akt oskarżenia zarzuca Czybickiemu, że jako zawiadowca masy upadłej firmy Dahmer przywłaszczył sobie powierzoną sumę 7 tys. zł. Ponadto, że jako adwokat w Wąbrzeźnie od 1929 do 1931 roku mając w posiadaniu cudze pieniądze względnie papiery wartościowe, przywłaszczył je sobie

narażając cały szereg osób na stratę około 120 tys. zł.

Czybicki dowiedziawszy się o nakazie aresztowania, zbiegł do Niemiec, gdzie na skutek starań władz polskich został aresztowany i wydany dnia 13 listopada ub. roku.

Trybunałowi przewodniczyć będzie wiceprezes p. Lipiński, oskarżenie wnosi prokurator p. Walecki.

Rozprawy w sferach prawnych wzbudziła zrozumiałe zainteresowanie.

Kolonje dla dzieci z Niemiec i Gdańska

Związek Obrony Kresów Zachodnich czyni już przygotowania do urządzenia w roku bieżącym kolonij letnich dla dzieci polskich z Niemiec, Gdańska i ziem zachodnich, wzorem lat ubiegłych. W dniach najbliższych odbędą się we wszystkich województwach posiedzenia miejscowych komitetów kolonijnych, na których omówione zostaną możliwości tej akcji w roku bieżącym. Akcja kolonijna dla dzieci polskich prowadzona jest przez Związek Obrony Kresów Zachodnich od 9 lat bez przerwy; począwszy od r. 1923 sprowadzono na kolonie letnie do kraju około 62.000 dzieci polskich z Niemiec, Gdańska i ziem zachodnich. W roku ubiegłym akcja kolonijna objęła przeszło 8.000 dzieci.

Zaspy na kolejach

Skutkiem zasp śnieżnych, przerwany został aż do odwołania ruch kolejowy na kilku odcinkach w dyrekcjach poznańskiej, łwowskiej i stanisławowskiej.

W dyrekcji poznańskiej przerwano ruch na odcinku Wieluń-Praszka; w dyrekcji łwowskiej przerwany został ruch kolejowy na trzech odcinkach: Tarnopol-Lanowce, Borki-Wielkie-Grzymałów, oraz Jaworów-Lwów, wreszcie w dyrekcji stanisławowskiej wstrzymano ruch na odcinku Berezowica-Ostrów-Potutory.

Dubielno k. Lashowic

— Wykłady z przeżyciami. Staraniem tuższego Zw. Strzeleckiego przy czynnym współudziale miejsc. szkoły powszechnej odbyły się tu dnia 21. II. b. r. wykłady oświatowe na temat: „Pomorze” i „Zwyczaj ludu polskiego”, oba ilustrowane świetlnymi obrazami, przy pomocy aparatu projekcyjnego. Wykłady wzbudziły wśród dość licznie zgromadzonej publiczności należyte zainteresowanie.

Krwawa tragedia rodzinna w Jabłonowie

W kłótni nożem zabiła męża

Ub. środy rozegrała się w Jabłonowie Pomorskim w domu robotnika Franciszka Suchockiego krwawa tragedia rodzinna.

O godz. 15,15 pomiędzy małżonkami Suchockimi powstała bardzo ostra kłótnia w czasie której Sucho-

cka uderzyła męża nożem kuchennym w okolicę żołądka tak niebezpiecznie, że ciężko ranny po kilku minutach zmarł.

Suchocką aresztowano i oddano do dyspozycji władz sądowych.

Aresztowanie podpalaczy w powiecie świeckim

Dnia 10 czerwca ub. roku około godz. 1 powstał pożar w zabudowaniu rolnika Wiśniewskiego Józefa w Wielkim Komórsku pow. świecki. Ogień zniszczył wówczas dom mieszkalny wraz z połączoną z nim pod jednym dachem stajnią i chlew oraz pewną część urządzenia domowego, wyrządzając szkodę na sumę około 6000 zł. Spalone budynki były ubezpieczone na sumę 15000 zł., żywy i martwy inwentarz zaś na sumę 13.000 zł.

Przeprowadzone wówczas dochodzenia wskazywały na zbrodnicze podpalenie z chęci zysku asekuracyjnego przez uszkodzonego, z braku jednak dostatecznych dowodów winy został Wiśniewski na rozprawie głównej uwolniony od winy i kary Obciąż. w związku z pro-

wadzoną akcją przeciwpożarową, ujawniono nowe szczegóły, które potwierdzają podejrzenie o zbrodnicze podpalenie, którego dopuścił się 30 letni syn Wiśniewskiego przy pomocy swego ojca.

Na podstawie ujawnionych okoliczności obciążających został Wiśniewski Aleksander przytrzymany i oddany do Sądu Grodz. w Nowem, który zawiesił nad nim bezwzględny areszt śledczy. Dalsze dochodzenia w toku.

Pozatem aresztowano na skutek znowuionych dochodzeń w sprawach pożarowych, na terenie pow. świeckiego dalszych 6 osobników podejrzanych o zbrodnicze podpalenie z chęci zysku asekuracyjnego których osadzono w więzieniu śledczym.

Stan zasiewów

Według charakterystyki Związku Organizacji Rolniczych Rzeczypospolitej, przewidywane co do stanu zasiewów przedstawia się następująco: Styczeń nie przyniósł ze sobą poprawy pogody, która z punktu widzenia rolniczego kształtowała się nadal niepomyślnie, podobnie jak w grudniu. Nie posiadamy narazie oficjalnych wiadomości o stanie zasiewów. Przypuszczać jednak można z przebiegu pogody, że przedstawiają się one gorzej, niż w analogicznym okresie roku ubiegłego. Rozpatrując stan zasiewów w okresie pierwszych miesięcy wegetacyjnych pamiętać jednak zawsze należy, że okres ten nie jest bynajmniej decydujący dla przyszłych zbiorów. Najważniejsze są miesiące wiosenne, okres kwitnienia zboża i to przede wszystkim, następnie zaś okres samych żniw decydujący o wynikach urodzaju.

W sprawie rzekomego okólnika Izby Skarb. w Poznaniu

o przynagleniu egzekucji w rolnictwie

Jak się dowiadujemy, przybył do Poznania Dyrektor Departamentu Podatków i opłat stempowych w Ministerstwie Skarbu, p. Wacław Koszko, celem przeprowadzenia dochodzeń w związku ze sprawą rzekomego okólnika Izby Skarbowej, odnośnie egzekucji zaległości podatkowych w rolnictwie.

Cenu bekoniów zwżuku

Donoszą z Londynu, że w ubiegłym tygodniu sprzedaż bekoniów polskich na rynku angielskim miała tendencję mocną. W Manchesterze bekony polskie zwykowały o 2 punkty, t. zn. do 41 i 43 szylingów za centnar. Zainteresowanie szynkami było natomiast słabsze, co spowodowało niższą cenę o 2 punkty, a więc do 54 i 58 szylingów za centnar. Obniżka ta pozostaje w związku ze spadkiem temperatury, który wywołał zmniejszenie zapotrzebowania na ten artykuł. Należy dodać, że ubój trzody w Polsce na bekony i szynki wyniósł w tym okresie 26.620 sztuk. Wywieziono w tym czasie do Anglii 11.825 bal bekoniów, z czego 8.521 bal do Londynu.

Komunikacja Gdyni z Holandją

Do Rotterdamu odszedł statek Żegluga Polskiej „Śląsk”. Statek ten stale będzie kursował na tej linii, łącząc Gdynię z Rotterdamem. Okręt posiada kilka miejsc pierwszj klasy, a cena za przejazd z Gdyni do Rotterdamu wraz z życiem wynosi tylko 160 zł. Wobec tego, że podróż koleją z Polski do Rotterdamu kosztuje około 300 zł., a podróż statkiem kosztować będzie znacznie taniej, i trwać będzie tylko niecałe 3 doby, będzie to dogodna komunikacja, tembardziej, że nie będzie potrzebował podróży starać się o wizy tranzytowe. Według zapowiedzi na linii tej, rozwinię się w miesiącach letnich duży ruch turystyczny.

Przesunięcie terminu do składania zeznań o dochodzie

Podaje się do wiadomości zainteresowanym że na podstawie rozporządzenia Min. Skarbu z dnia 6 2 br. termin do składania zeznań o dochodzie, wyznaczony w art. 50 ust. o państw. podatku dochodowym, przesunięty został na rok podatkowy 1932 z dnia 1 marca do dnia 1 maja br.

Chojnice

— Z VII Okr. Pom. Zw. Kół Śpiewaczych. Dnia 14 bm. odbyło się w Chojnicach walne zebranie VII Okręgu Pomorskiego Związku Kół Śpiewaczych przy udziale 23 delegatów Kół i 7 członków Zarządu. Hasłem „Cześć Pieśni” zagał prezes drh Bruski posiedzenie. Marszałkiem wybrano jednogłośnie drh sędzię Naftyńskiego. Sprawozdań Zarządu ze brani wysłuchali z zadowoleniem. W skład Zarządu Okręgowego wybranego na 3 lata wchodzi: drhowie: prezes — Bruski Więcbork; wiceprezes Jackowski — Chojnice sekretarz Dołowski — Sępólno korespondent prasowy Szyjkowski — Chojnice, skarbnik Zimny, Chojnice, ławnicy: Kołodziej — Brusy, Naftyński — Więcbork; Piskozub — Tuchola. Do komisji rewizyjnej powołano drhów: Rajsa — Więcbork, Lewandowski Chojnice, Kiedrowski — Brusy.

Zjazd śpiewaczy VII Okręgu odbędzie się dnia 12 czerwca 1932 r. w Sliwiczach, gdzie przypada w tym roku 50 rocznica istnienia kół. W budżecie uwzględniono znacznie większą sumę z funduszu żelaznego na zasilenie słabszych finansowo Kół, celem umożliwienia im czynnego udziału w Zjeździe.

KRONIKA

SOBOTA
27
LUTEGO

BYDGOSZCZ

Kalendarzyk rym.-kal.

Piątek Feliksa

Sobota Aleksandra bisk.

— Dyżur nocny aptek do dnia 28 bm. włącznie pełnią: Apteka pod Niedźwiedziem, ul. Niedźwiedzia 6, tel. 50 i Apteka pod Koroną, ul. Dworcowa 74, tel. 3-01.

— Muzeum Miejskie przy Starym Rynku otwarte codziennie od 10 do 16, w niedzielę i święta od 11 do 14. Obecnie w Muzeum zbiorowa wystawa obrazów prof. Bartla z Poznania

Teatr Miejski.

W piątek „Sztuba” — Kazimierza Leczczyckiego. Zapowiedziana w sobotę, 27 bm. premiera komedji Adama Grzymały Siedleckiego p. t. „Ich Synowa”, oczekiwana jest z zainteresowaniem. Rzecz dzieje się w Warszawie — jak określa autor — „w czasach, kiedy ludzie miewali pieniądze”. W zamożne środowisko stołeczne, reprezentowane przez kapitalną parę rodziców (Korecka, Bielicz) oraz ich syna (Tatarkiewicz), wpada jak burza wiosenna dzielnia i troyca manikurzystka (Wilińska), zdobywając serce młodego birbanta i sprowadzając kompletny przewrót w całym domu. Powstaje stąd szereg komicznych powikłań, które porażają jeszcze „ciocia” (Morozowiczowa), oraz kilka zabawnych figur drugoplanowych. Reżyserja K. Koreckiego. Wnętrza F. Krassowskiego. Kasa teatru prowadzi ożywioną kampanję sprzedaży biletów.

Repertuar kin.

Kristal: — egzotyczny obraz o niezwykłych emocjonujących scenach rozgrywających się w Chinach i San Francisco p. t. „Statek miłości”. W rolach głównych Lupe Velez, Lew Ayers i G. Robinson. Program uzupełnia groteska rytmiczna, dźwiękowa komedia p. t. „Slim w Parzyżu” i najnowszy tygodnik Foxa.

Nowości: — dramat dźwiękowy p. t. „Narzęzione”. W rolach głównych Joan Crawford Anita Page i in. Jako nadprogram wesola komedijka i najnowszy „Tygodnik Metro”.

Rewja: — film niemy p. t. „Twoje czarne oczy”. Na scenie nowa rewia.

Marysiętki: — „Doktor Massena” i „Góra rezerwiści”.

Corso: doborowy podwójny program — „W niewoli u szeka” i dawno niewidzianym królem cowbojów Tom Mixem, oraz film p. t. „Rex Bell, obrońca kobiet”.

Z miasta

— Szkoła dla pielęgniarzek społecznych. W celu przygotowania odpowiednio wyszkolonego personelu dla placówek higieny społecznej otwiera Okręgowy Związek Kas Chorych w Poznaniu z dn. 20. 2. 32. 2-letni kurs dla pielęgniarzek społecznych. — Kandydatki przyjmują się w nast. warunkach: 20—30 lat, wykształcenie: ukończenie 6 klas gimnazjalnych, licealnych lub równorzędne, obywatelstwo polskie. Opłata za naukę i utrzymanie w internacie wynosi 120,— zł miesięcznie.

Zgłoszenia na kurs przyjmuje się jeszcze w Okręgowym Związku Kas Chorych w Poznaniu, ul. Patrona Jackowskiego 32.

Dyrekcja Szkoły.

— Zebranie 31 koła BBWR. W poniedziałek, dnia 29 bm. o godz. 19 odbędzie się w sali konferencyjnej w budynku poddykcyjnym przy ul. Dworcowej 63 walne zebranie członków 31 koła BBWR w Bydgoszczy z poniżej podanym porządkiem obrad: 1) Zagajenie; 2) Referat p. inż. Liseckiego o rosyjskiej „piatiletce”; 3) Odczytanie protokołu z poprzedniego zebrania; 4) Sprawozdanie Zarządu Koła; 5) Wybór Prezydium zebrania; 6) Wybór nowego Zarządu Koła; 7) Wolne głosy.

Wstęp na salę tylko za okazaniem legitymacji.

— Zebranie Koła XXII BBWR. W sobotę, dnia 27 lutego br. o godz. 16,30 odbędzie się zebranie członków Koła XXII BBWR przy ul. Toruńskiej nr. 272, na które zaprasza się członków i sympatyków

Zarząd.

— Zebranie urzędników I. K. R. W dniu 27 lutego br. o godzinie 19,30 odbędzie się w Klubie Związku Urzędników I. K. R. przy ulicy Świętojańskiej Nr. 10 Walne Zebranie Koła XXIII BBWR urzędników I. K. R. W razie braku kompletności członków Koła następne zebranie odbędzie się tegoż dnia o godzinie 20-iej bez względu na ilość członków.

— Zebranie Związku Powszechnego Lokatorów i Sublokatorów odbędzie się dnia 26 lutego br. o godz. 19-tej (7) w lokalu p. Mełtera Piac Piastowski 3.

— Pogadanka towarzyska. Staraniem Sekcji Świeckiej O.P.K. do O.K. przy ul. Jagiełłońskiej 15 odbędzie się dnia 2 marca (w środę) o godz. 5—7 popoł. pogadanka towarzyska poświęcona z herbatką. Uprzejmie zapraszamy

Z rocznego walnego zebrania Bydgoskiego Oddziału PCK

Przedwczoraj wieczorem w sali Klubu Polskiego odbyło się roczne walne zebranie Bydgoskiego Oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża. Zebranie zagała prezeska Oddziału p. dr. Szubertowa, witając przedstawicieli: duchowieństwa — ks. prob. Skoniecznego, wojska — rtm. Zawadila, starostwa — referend Zielińską; miasta — dr. Nowakowskiego, garnizonu sanitarnego — dr. Jonschela, przedstawicieli miejscowej prasy i członków. Na przewodniczącego posiedzenia wybrano ks. prob. Skoniecznego. Następnie sekretarka p. prof. Łańcucka odczytała protokół z ostatniego zebrania, oraz sprawozdanie roczne z czynności Bydgoskiego Oddziału PCK. za rok ubiegły.

Mimo ciężkiego kryzysu gospodarczego, — dzięki poparciu społeczeństwa, wszelkie poszczególnie PCK. uwieńczone zostały pomyślnym rezultatem. Zdobyte fundusze umożliwiło wykonanie głównych zadań towarzystwa, — a mianowicie zorganizowanie kursów sanitarnych dla Sióstr Pogotowia wojennego i druzyn ratowniczych, nabycie ekwipunku i sprzętu sanitarnego, jak również przeprowadzanie pokazów ratownictwa.

PCK wziął również udział w akcji niesienia pomocy bezrobotnym, przekazując na ten cel do Miejskiej Kasy Oszczędności 280 zł., oraz opłacał mleko wydawane biednym dzieciom w ochronce św. Wojciecha na Bielawkach. — Oddział PCK zakupił w roku sprawozdawczym samochód sanitarny za cenę 9500 złotych i zorganizował Pogotowie Drogowe.

Członkinie Oddziału pp. gen. Ehrbarowa i Brauerowa otrzymały odznaczenia za 10 letnią gorliwą pracę na tej placówce charytatywnej. W dniu 15 kwietnia ub. roku odbyła się w Klubie Polskim miła uroczystość z okazji 10 lecia prezesury i 25 lecia pracy obywatelskiej

p. drowej Szubertowej, podczas której wręczono Jubilatce pamiątkowy dyplom.

Jak wynika ze sprawozdania kasowego skarbniczki p. Reszkówny, kasę Oddziału zamknięto sumą zł. 10.526,30 z saldem na rok 32 3547,52 zł.

Po udzieleniu Zarządowi absolutorium wybrano delegację w osobach pp. prof. Łańcuckiej i Stobieckiej na zjazd do Poznania, który odbędzie się 11 kwietnia br.

Zarząd zatwierdzono przez aklamację w składzie dotychczasowym.

W dalszym ciągu zebrania delegat Okręgu Wielkopolskiego PCK p. Podolak wygłosił odczyt, poświęcony najżywością zagadnieniom organizacyjnym. W ostatnich czasach można było często słyszeć głosy, że Polski Cz. Krzyż mimo tak ciężkich warunków gospodarczych, zupełnie zbytecznie zakupuje kosztowny sprzęt ratowniczy Głosiciele tych niepoważnych zarzutów zapominają widocznie że stale przygotowujemy się do tego najstraszniejszego kataklizmu, jakim jest wojna, to obowiązek każdego pragnącego pokoju obywatela. Na wypadek wojny, o której przypomina nam dziś grzinot dział na Dalekim Wschodzie i nieukrywane zbrojenia naszych sąsiadów, zapóźno będzie zbrojenia i pouczać społeczeństwo o samoobronie zapóźno będzie chronić ludność cywilną przed strasznymi skutkami działań gazów trujących

Każdy trzeźwo myślący obywatel musi przyznać, że zadanie Polskiego Czerwonego Krzyża jest wielkie, tak w czasie wojny jak i pokoju, i dlatego powinien powiększać szeregi tej charytatywnej organizacji, bowiem każdy grosz oddany na PCK. — to stawka asekuracyjna życia jego i jego najbliższych.

Jeszcze jeden oszust i dwóch naiwnych

W ostatnich dniach, po krótkotrwałej bytności na bruku bydgoskim różnych Przyjemskich, czy innych fabrykantów proszków do prania lub właścicieli młynów, ukazał się oszust zupełnie odmiennego typu, — mianowicie „inżynier”. Zjawił się on któregoś dnia w jednej z bydgoskich firm meblowych, przedstawił się właścicielowi jako inżynier Grzeleczak, zatrudniony na kolei w Gnieźnie, — wyzwał wyraził chęć nabycia mebli. Jak opowiadał, został przemieszczony do Bydgoszczy, doświadczył się w tym tygodniu sprowadził. Ponieważ zima już się kończy, a on ma spory zapas węgla, więc mógłby komuś odstąpić 140 cetr. tego paliwa, licząc po 2 zł. za centnar.

Właściciel składu mebli nie miał opalu w zapasie, więc proponując nabycie węgla przyjął, tembardziej, że „pan inżynier” zażądał tylko połowy należności gotówką, za resztę zaś, t. j. 140 zł. wybrał sobie gustowny sprzęcik.

Dnia 22 bm. przybył Grzeleczak ponownie do wsp. kupca, prosząc o gotówkę, gdyż węgiel zaraz zostanie przytransportowany. Niebawem

zajechała furmanka z 70 centnarami węgla. Właściciel składu mebli widząc przed sobą solidnego „pana inżyniera”, wypłacił mu 140 zł. gotóweczką, poczęstował jeszcze cygarkami i przegnał.

Ponieważ drugi wóz z węglem tego i następnego dnia nie nadszedł, a „inżynier” jakoś się więcej nie pokazał, więc nie dziw, że kupiec począł się martwić. Jakby na pocieszenie drugiego dnia ukazał się w drzwiach węglarz. Tragedja w tem, że zamiast oznajmić przywóz towaru, węglarz przedstawił właścicielowi składu mebli... rachunek za przywieziony poprzednio węgiel, który dostarczono na zamówienie owego „inżyniera”. Właściciel składu mebli najpierw zdębiał, — potem otrzeźwiał i pobiegł na policję.

„Inżynier” znikł jak kamfora. Podajemy jego rysopis: wzrost ok. 180 cm., lat 28, twarz pociągła, gładko ogolony, oczy niebieskie, ręce wypielęgnowane, ubrany w szare ubranie, takiż kapelusz i płaszcz. Włada kilkoma językami.

Odczyt o racjonalnym oświetleniu wewnątrz

W dniu 24 bm. odbył się w sali Szkoły Przemysłowej ciekawy odczyt na temat racjonalnego oświetlenia wewnątrz, okoliczności wystawowych itp. oraz o użyteczności aparatów elektrycznych. Od prelegenta p. inż. Piaseckiego ze Stowarzyszenia „Organizacja Gospodarki Światłej” dowiedzieliśmy się o wszystkich aparatach oświetlenia wewnątrz i o wpływie. Jakże dobre oświetlenie wywiera na działalność i pracę człowieka. Istota dobrego oświetlenia polega na jasności oświetlenia, która dla różnych prac powinna być różna, np. jasność w pracowni zegarmistrzowskiej musi być znacznie większa od jasności w kuchni. Światło lamp lub żarówek nie może razić wzroku, gdyż wówczas psuje oczy, dlatego też żarówki muszą być ukryte przed okiem albo w głębokich reflektorach metalowych, lub umieszczone w kloszach ze szkła mlecznego

Oświetlenie powinno być równomierne, to znaczy takie, aby wszędzie w danym pomieszczeniu było mniej więcej równo jasno; barwy przedmiotów oświetlonych powinny mieć ten sam kolor wieczorem, co i za dnia dlatego w pomieszczeniach, gdzie praca wykonywana wymaga dokładnego rozpoznawania kolorów, należy stosować tzw. żarówki na światło dzienne, mające barwę ze szkła niebieskiego.

Również kierunek światła, a więc i kierunek cieni padających od jakiegokolwiek przedmiotu, powinien być identyczny z takimi za dnia, w

Dziś odczyt gen. Dreszera

Dziś, w piątek, dnia 26 lutego rb. o godzinie 20 wygłosi w Bydgoszczy na sal. restauracji „Pod Lwem” p. gen. Gustaw Orlicz - Dreszer odczyt na temat wrażeń z podróży po Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej i zagadnień kolonialnych.

Wobec doniosłości i aktualności zagadnień poruszonych przez prelegenta, — wobec wagi przywiązywanej przez czynniki rządowe do spraw morskich i kolonialnych, nie wątpliwie, że społeczeństwo bydgoskie weźmie liczny udział w odczytce.

Dochód z odczytu przeznaczają się w całości na fundusz kolonialny.

Higiena wieku szkolnego

Dnia 28 lutego tj. w niedzielę o godz. 4 pop. wygłoszony zostanie w auli gimnazjum mat przyrodniczego im. Kopernika w Bydgoszczy odczyt lekarza szkolnego dr. Mackiewicz na temat „Higiena wieku szkolnego”. Odczyt ten przeznaczony jest dla rodziców chłopców młodszych, uczęszczających do gimnazjum do klasy 5 włącznie

Zarząd Koła Rodzicielskiego i Dyrekcja Gimnazjum w głębokim przeświadczeniu, że stosowanie właściwej higieny w życiu naszej młodzieży jest podstawą racjonalnego wychowania nie tylko fizycznego, ale i umysłowego liczy na pełne poparcie odczytu przez ogół rodziców i spodziewa się, że na niedzielnym zebraniu spotkają się wszyscy ojcowie i matki interesujący się całokształtem zagadnień wychowawczych.

Uwaga. W następną niedzielę tj. 6 marca dr. Mackiewicz wygłosi drugi odczyt w którym omówi ten sam temat wobec rodziców klasy 6, 7 i 8.

Co słycać w Solcu Kujawskim?

— *Wieczór dyskusyjny BBWR* jaki miał ostatnio miejsce w dniu 22 bm. zgromadził w sali Hotelu Wielkopolskiego kilkuset obywateli reprezentantów przemysłu, handlu, rzemiosła, stanu robotniczego i urzędników tak państwowych jak komunalnych. Niezwykle przeżyści i przekonujący wykład o *Bezrobotciu w świecie i w Solcu* — wygłosił prezes dyr. Czuczka Ruciński. Następny wykład wygłoszony będzie w przyszłym tygodniu przez kier. szkoły *Bandurskiego na temat nowej reformy szkolnej*.

— *Zebranie Koła BBWR* w Solcu na którym Zarząd zdał sprawozdanie z całorocznej działalności odbyło się po zamknięciu wieczoru dyskusyjnego, o którym mowa wyżej. Po omówieniu spraw aktualnych gospodarki miejskiej — zreferowano projekt ordynacji samorządowej oraz aktualne sprawy polityczne w kraju i zagranicą. Wezwaniem o jaknajliczniejszy udział członków w w. w. w. polskim jakim będzie miał miejsce za kilku dni — podjękowaniem za liczne przybycie zebranych, zakończył prezes ob. dyr. Czuczka posiedzenie.

— *Robinsonada młodego*, bo 14 letniego chłopca, syna bogatych i znanych rodziców z Bydgoszczy, zakończyła się wczoraj dramatycznym epilogiem w Solcu. Oczytawszy się fantastycznych powieści z tysiąca i jednego kraju zamarzył młodziak o wykryciu nie tylko złota i drogich kamieni, ale nawet o odkryciu nowej nieznannej Ameryki. W liście pojeźnalnym do rodziców oświadczył, że wróci najmniej z jednym miljonem dolarów w ręku... Zgrabny kieszuszek, kometa ojowska i szept (1) za pasem oto całe wyposażenie podróżnika... — Po przemaszowaniu 17 km. jakie dzieli Bydgoszcz od Solca młodzieniec zapragnął użyć swym strudzonym nogom i oto widząc przed apteką w rynku stojący rower przysada nam z zamiarem zniknięcia za dalekim horyzontem ulicy wiodącej do Torunia na wschód. Niezstęty czujne oko właściciela roweru p. Nas skrzyła w tym samym prawie momencie ostrzegło manewr młodzieniaszka i po kilku dziesięciu metrach przejażdżki już dzwisał telefon z wezwaniem natchmiastowego przybycia ojczulka, który też niebawem „zawołał” zblakłego i zgłodniałego Robinsona... p. lesze domowej tatosfery...

przeciwnym razie zmienia się bardzo plastycznie przedmiotów. Tak mniej więcej brzmią zasady racjonalnego oświetlenia w najogólniejszym ujęciu. Prelegent przedstawił zebrany cały szereg dobrze dobranych przezroczności, które wraz z kolekcją elektrycznych aparatów do gospodarstwa domowego stanowiły dla odczytu żywą ilustrację.

Stacje kopulacyjne ogierów na Pomorzu

Stacje kopulacyjne ogierów państwowych ze stada Starogard w 1932 r. znajdują się: w brodnickim powiecie — w Mileszewach u p. Łanowski 3 ogier, w Komorowie u p. Lyskowski 2 ogier, w Jajkowie u p. Abramowski 1 ogier; w chełmińskim powiecie: w Bocieniu u p. Grzybowski 3 ogier, w Wabozu u p. Kulwicki 2 ogier, w Pniewicach 1 ogier; w lubawskim powiecie: w Czachówkach u p. Ruchardta 2 ogier, w Gwizdzinach u p. Modrow 3 ogier, w Łąkorcu u p. Jordana 1 ogier, w Studzie u p. Tomorowicza 1 ogier; w świeckim powiecie: w Bratwinie u p. Siebrandta 3 ogier, w Przechowie Młyn 9 ogier, w Stążkach domena u p. Szulca 3 ogier, w Taszewie u p. Różyckiego 2 ogier, w Plochocinie u p. Czajkowskiego 1 ogier; w toruńskim powiecie: w Nawrze u p. Szanieckiego 3 ogier, w Pluskowesach u p. Kalksteinowej 3 ogier, w Górsku u p. Strehlau 2 ogier, w Łysomicach u p. Donimierskiego 1 ogier; w wąbrzeskim powiecie: w Pluskowesach domenie u p. Stencel 3 ogier, w Walyczu u p. Dąbskiego 1 ogier; w grudziądzkim powiecie: w Szczechanach u p. Sulskiego 3 ogier, w Mielnie u p. Bielera 3 ogier, w Gołębiewku u p. Wyganowskiego 1 ogier; w działdowskim powiecie: w Grodkach u p. Stodolskiego 3 ogier, w Narzymiu u p. Janowskiego 3 ogier.

Sepolno

— **Walne zebranie Koła Powiatowego Zw. Inwalidów Wojennych R. P.** w Sepolnie od było się w ub. niedzielę w sal. Hotelu „Polaris”. Zebraniu zagal prezes Soborski witając przybyłych. Po podaniu porządku obrad wybrano kol. Wojciechowskiego za Wiceburka na marszałka zebrania na sekretarza powołano kol. Kasprzewicza. Jako ławników wybrano kol. Netkowskiego i Saszczyka. Sekretarz koła kol. Springer odczytał protokół z ostatniego walnego zebrania, który bez poprawek przyjął. Kol. Soborski zdał sprawozdanie z całorocznej działalności zarządu. Utworzono w Wądowie nową placówkę, spraw załatwiono 400. W imieniu skarbnika zdej także sprawozdanie kasowe. Dochód wynosi 1.334,60 zł. zaś rozchód 1.219,04 zł. W kasie pozostaje 115,56 zł. Na gwiazdkę obdarzono 43 członków kol. Kunk odczytał protokół komisji rewizyjnej i prosi o udzielenie absolutorjum dla zarządu. Marszałek cieszy się z ruchliwosci tutaj. Kola, ponieważ nie widział jeszcze takiego zainteresowania w placówce jak obecnie. Na ogólną ilość 111 członków przybyło 70 na zebranie. Do zarządu wybrano następujących członków kol. kol.: Soborski — prezes; Wójcik — zast. Springer — sekretarz; Kunk — zast. Potracki — skarbnik. Do komisji rewizyjnej wybrano kol.: Stryczyka Jana, Urbanowski Stanisław, Mackowski Władysław, Sieg Antoni, Netkowski. Do Sądu koleżeńkiego wybrano kol.: — Hinc, Ossowski, Różga, Kozłowski. W sprawie normalizacji rent dla mniej poszkodowanych uchwalono wysłać protest do Centrali.

Kol. Soborski podaje do wiadomości, że dnia 21 marca 1932 r. mija 10 lat od założenia koła. Sztandar za poświęcono dnia 15 sierpnia 1924 r. Na ewentualny zjazd do Warszawy uchwalilo koło dla delegata 100 zł.

Lubawa

— **Napadli i wpadli.** Dnia 22 bm. o godz. 18 został napadnięty przez 4 osobników rolnik Krecul Choryton zam. w Lubawie — wybudowany. Osobnicy zrabowali Kreculowi portfel poczem zbiegli. W toku dochodzeń ujęto sprawców napadu w osobach: Gawrona Michała z Lubawy, Stępa Stanisława z Złotowa, Stępa Władysława z Złotowa i Janickiego Piotra z Złotowa.

TORUŃ

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Na zasadzie par. 33 Instrukcji o przymusowym ściąganiu państwowych podatków i opłat z dnia 17. 5. 1926 r. (Dz. U. R. P. Nr. 15) podaje się do wiadomości ogólnej, iż dnia 5 marca 1932 r. o godz. 11 ran na rynku w Toruniu odbędzie się sprzedaż z licytacji jednego samochodu osobowego marki „Protus” za natychmiastową zapłatą w gotówce najwięcej dającym (1501) Kierownik Urzędu Skarbowego w Toruniu.

Dnia 21 marca 1932 r. o godz. 9 odbędzie się w Toruniu przy ul. Wały (podwórze Komisarjatu I-go P. P.) w drodze przetargu publicznego sprzedaż różnych zniszczonych przedmiotów zapośredniczenia policyjnego, etarych rowerów, maszyn do pisania itp. przedmiotów — w małych ilościach. Reflektanci winni złożyć w dniu przetargu wadium w wysokości 50 zł. Bieżących informacyj udziela Komenda Wojewódzka P. P. w Toruniu, ul. Mickiewicza nr. 61, II.

Z zebrania sekcji samorządowej BBWR w Brodnicy

Idea Marszałka Piłsudskiego ucieleśniona w Bezparytym Bloku Współpracy z Rządem zatacza na terenie pomorskim coraz szersze kręgi. Zasiąg prac Bloku ujmuję wszystkie dziedziny życia państwowego w zastosowaniu hasła: „Najwyższym prawem dobro Państwa”. Jesteśmy organizmem nowym i po okresie prób musimy stworzyć właściwe zasadnicze formy pracy i życia, zgodne z psychiką narodu, które cementowałyby wysiłki wszystkich obywateli dobrej woli.

Postępy na polu pracy państwowej twórczej są wielkie, dzięki potężnemu rozmachowi i przeobrażeniom umysłów i orientacji. Rezultaty prac wykazują niezbiecie brednie i wszelkie iluzje pism opozycyjnych, które obliczone są na efekt i sugestję. Jeżeli zestawimy ludzi i ich orientację z przed 2 lat, czy roku z obecnym stanem — stwierdzić musimy ustawiczny i szybki proces dojrzewania oraz zmienność zasadniczo sposobu ujmowania najrozmaitszych kwestyj gospodarczych i politycznych w naszym życiu państwowym.

Jak wielkie i zasadnicze zmiany pod tym względem zaszły w pow. brodnickim świadczy ostatni zjazd sekcji samorządowej, który się odbył w Brodnicy w lokalu Sansouci w dn. 21

b. m.

Obrady o godz. 11 zagal obyw. naczelnik Sarnowski z Jabłonowa, wiceprezes Rady Powiatowej Bloku i wytrawny działacz na niwie samorządowej, witając przybyłego na zjazd wojew. sekr. BBWR mag. praw p. Teofila Schaba i 45 delegatów.

Po sprawozdaniach z terenu, złożonych przez poszczególnych delegatów, sekr. wojew. p. mag. Schab wygłosił obszerny i znakomicie opracowany referat p. t. „Projekt nowej ustawy samorządowej”. W ożywionej dyskusji nad referatem zabierali głos prawie wszyscy delegaci kół i obwodów. Wyjaśnienia na zapytania udzielał referent i prof. Zontek, pow. sekretarz Bloku.

Po uzgodnieniu zasadniczych zagadnień i metod działania przystąpiono do wyborów zarządu sekcji samorządowej do której weszli: obyw. nac. Sarnowski z Jabłonowa, prezes sekcji, obyw. Górny ze Szuczki, wiceprezes, obyw. Zedlewski z Karbowa, wiceprezes.

Jesteśmy głęboko przekonani, że referat fachowy i dyskusja wyjaśniła zasadnicze kwestje samorządowe i niewątpliwie wpłynę ożywczo na akcje w kółach i obwodach na terenie całego powiatu brodnickiego.

Zebranie Zarządu Zw. Strzeleckiego powiatu wąbrzeskiego

Dnia 19 bm. odbyło się w biurze Kierownictwa Powiatowego Zw. Strzeleckiego w Wąbrzeźnie zebranie zarządu powiatowego. Zebraniu przewodniczył ob. prezes Wąglóra Fr. Po wysłuchaniu referatu Pow. Komendanta P. W. p. por. Kulszewskiego i planu pracy na przyszłość, przystąpiono do dyskusji na temat nowego regulaminu dla Komitetów i Kół Przyjaciół Zw. Strzeleckiego na terenie O. K. 8, poczem uchwalono przystąpić do reorganizacji dotych-

czasowego Koła.

Następnie omówiono sprawę sztandaru dla Zw. Strzeleckiego, która referował obecny na posiedzeniu p. Suchecki, starosta powiatowy.

Po załatwieniu spraw bieżących omówiono program obchodu z okazji zbliżających się imienin Marsz. J. Piłsudskiego, postanowiono przyłączyć się do Komitetu Obchodu, który będzie stworzony w Wąbrzeźnie.

Założenie Kółka Rolniczego P. T. R. w Kartuzach

— 50-te Kółko Rolnicze P. T. R. u. W czwartek, dnia 18 b. m. powstała w powiecie kartuskim 50-ta placówka oświatowo-rolnicza PTR. w postaci Kółka Rolniczego w Klukowejhucie.

Staraniem rolnika p. Fr. Wesierskiego z Klukowejhuty zostało zwołane zebranie, a przybyli z Kartuz powiatowy instruktor rolny p. Trojanowicz-Piotrowski wygłosił referat, poczem dokonano wyboru zarządu Kółka, w skład którego weszli p. p. Fr. Wesierski jako prezes, L. Czapiewski wiceprezes, L. Hinc sekretarz i Wojciech Truder skarbnik — wszyscy z Klukowejhuty Po wykładach wywiązała się dłuż-

sza ożywiona dyskusja, w czasie której zabierało głos szeregi rolników, przy czym p. instruktor udzielał wyczerpujących wyjaśnień.

W końcu omówiono dokładnie sprawy kredytowe rentowe organizacje pracy w Kółku rolniczym i dużo innych drobnych spraw organizacyjnych. Postanowiono zwoływać zebrania miesięczne Kółka w każdą drugą niedzielę po pierwszym o godzinie 16-iej w lokalu p. Wesierskiego w Klukowejhucie. Nowo powstałej placówce oświatowo-rolniczej życzymy pomyślnego rozwoju i powodzenia w pracy.

Programy radiowe

Sobota, dn. 27 lutego 1932 r.

Warszawa: 11.20 Kom. meteor. Gł. Wojsk. St. Met. dla komunikacji lotn.; 11.45 Codz. Przegląd Prasy Polskiej; 11.58 Sygnał czasu; 12.10 Poranek szkolny ze Lwowa; 12.45 Muzyka w wyk. ork Dajos Bela; 13.10 Urzęd. kom. Państw. Inst. Met.; 13.15 Komunikat gospodarczy; 13.40 Pogad. roln. p. t. „Przyczyny i skutki spadku cen na produkty hodowlane” dr. B. Dederko; 13.55 Muzyka; 14.00 Pogadanka roln. p. t. „Jak wzmocnić pracę spółdzielczą, aby przetrwać obecne trudne warunki” wygl. p. A. Zacharski; 14.50 Melodie operetkowe (plyty); 15.15 Kom. Gł. Zw. Straży Poż.; 15.25 Przegląd wydanictw periodycznych; 15.45 Giełda pien. oraz kom. Centr. Biura Hydr. dla żegluga i rybaków; 15.50 Plyty; 16.40 „Radjokronika”, wygl. dr. M. Stopowski; 17.00

Piosenki w wyk. Józefiny Backer (plyty); 17.10 „Teofil” Lenartowicz jako pieśniarz Mazowsza”, wygl. p. J. Zaleska; 17.35 Kącik młodych wykonawców: Ada Kamińska (mezzosopran) i W. Zającówna (fort.) Akom. L. Urstein; 18.05 Słuchowisko dla dzieci ze Lwowa; 18.30 Pieśni dla dzieci w wyk. J. Paniewiczowej. Akomp. L. Urstein; 18.50 Rozmaitości; 19.15 Skrzynka pocztowa roln. — korespon. bież. omówi inż. W. Tarkowski; 19.30 Wiadomości sportowe; 19.35 Stare, walce (plyty); 19.45 Pras. Dz. Radiowy; 20.00 „Na widnokręgu”; 20.15 Muzyka lekka. Wygl. Ork. P. R. pod dyr. St. Nawrota, L. Carnero (piosenki), Irenka i Henio Paluli (ksylofony). Akomp. L. Urstein; 21.55 Feljeton p. t. „Na zamkach orawskich i dalej”, wygl. p. M. Strzelecka; 22.10 Utwory Chopina w wyk. L. Muenzera; 22.40 Dod. do Pras. Dz. Radiowego; 22.45 Urz. kom. PIM.; 22.50 Muzyka tan. z danc. Oaza. Ork. pod kier. J. Rejznera.

Chełmno

— Z Urzędu Stanu Cywilnego w Chełmnie. Za czas od 1—15 lutego zanotowano 22 urodzin i 9 zgonów. Naturalny przyrost wynosi 13 osób. Doprawdy feralna liczba. Śluby zawarli: Bolesław Reszka z Wandą Dziątkowska; Bronisław Drapeczyński z Marią Polaszewska, Franciszek Czajk z Joanną Tybus, Kazimierz Dobrowolski z Marią Spandowska, Maks Bohlander z Marią Szarańska.

— Tow. Powst. i Woj. w Chełmnie odbędzie swe roczne walne zebranie w srodę dnia 2-go marca 1932 o godz. 7-iej wieczorem na auli szkoły dziewcząt. Na porządku sprawozdanie starego i wybór nowego zarządu. — Wszyscy członkowie winni mieć przy sobie legitymacje.

Giełdy

Warszawskie notowania walutowe.

z dnia 25 II. 1932 r.

Tranzakcje	Sprzedaż	Kupos
WALUTY.		
Dolary St. Zjedn.		8,88—8,86
DEWIZY.		
Belgia		124,30—123,99
Białogród		—
Bukareszt		360,50—359,60
Gdańsk		173,85—173,42
Holandja		—
Kopenhaga		—
Londyn		31,00—30,85
Nowy York		8,913—8,893
Nowy York telogr.		8,918—8,898
Paryż		35,12—35,03
Praga		26,39—26,33
Sztokholm		—
Szwajcjarja		174,05—173,60
Włochy		46,45—46,22
Berlin (w obrotach nieofic.)		211,95

Notowania ziemioplodów w Poznaniu

Dostawa bieżąca, parytet Poznań, handel hurtowy za 100 kg. z dn. 25 II 1932 r.

Zyto nowe suche	23,25—23,75
Pszenica	—
Jęczmień	19,50—20,50
„ zwyczaj. przemiał.	—
Owies pastewny	20,25—20,75
Mąka żytnia	—
„ 65%	35,50—36,50
„ pszenna 65%	36,50—38,50
Otręby żytnie	14,50—15,00
„ pszenne	13,75—14,75
Rzepak	32,00—33,00
Wyka	22,00—24,00
Peluszka	21,00—23,00
Groch Wiktorja	23,00—26,00
Seradela	—
Łubin niebieski	12,00—13,00
„ złoty	16,00—17,00
Koniczyna czerwona	—
„ szwedzka	—
„ biała	—

Notowania ziemioplodów w Berlinie

Oeny w R.M. Zboże i nasiona oleiste za 1000 kg. inne za 100 kg. z dnia 25 II. 1932

Pszenica nowa	249—251
Zyto nowe	193—195
Jęczmień jary browar.	169—174
Jęczmień przem. pastewny	167—167
Owies marchijski nowy	149—156
Mąka pszenna	31,00—34,75
Mąka żytnia 70%	28,00—29,50
„ 60%	—
Otręby pszenne	10,00—10,40
„ żytnie	10,00—10,25
Groch Wiktorja	20,00—27,00
Groch drobny jadalny	21,00—23,50
Groch pastewny	15,00—17,00
Peluszka	16,50—18,50
Bób	14,00—16,00
Wyka	16,00—19,00
Łubin niebieski	10,00—12,00
Łubin złoty	14,50—16,50
Seradela nowa	30,00—35,00
Kuchy rzepakowe	—
tanczy imane	12,20—12,40
Wytlóki sniekie krajowe	4,10—4,20
„ Soja	12,30—12,40
Płatki ziemn. loco st. Śląsk	13,60—14,60
Ziemi. jadaln. biale	—

BYDGOSZCZ

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W sobotę, dnia 27. 2. 32. o godz. 12 w pol. sprzedam w składnicy firmy „Rawa” przy ul. Sniadeckich nr. 37 najwięcej dającym za natychmiastową zapłatą: 1 betoniarkę (maszynę do mielienia betonu) systemu Rzewuski — Warszawa. (1511) M. Bertrand, kom. sądowy w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W sobotę, dnia 27. 2. 32. o godz. 11 przedpol. sprzedam przy ul. Ossolińskich nr. 81/10: stary najwięcej dającym za natychmiastową zapłatą: duże lustro z podstawką. (1509) M. Bertrand, kom. sądowy w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W sobotę, dnia 27. 2. 32. o godz. 10 przedpol. sprzedam przy ul. Mostowej 3 st. nr. najwięcej dającym za natychmiastową zapłatą: gablotkę oszkloną z postumentem do papieru. (1508) M. Bertrand, kom. sądowy w Bydgoszczy.

Zanim

kupisz nowe, zajdź do „Okazjopolu” obejrzyć używane jadalnie sypialnie, pojedyncze meble jak łóżka, stół, szafy, lustra, rowery, maszyny do szycia, patefony, tv, siódła oficerskie przepięsowe, elektroluxy do odkurzenia, futra meskie i damskie jak nowe, płaszcze, ubrania, obuwie, powózka parokonna, sortownicze do kaszy, teodolit uniwersalny, opałogrunt oraz wszelkie używane rzeczy za bezcen.

„Okazjopol”

Grudziądz, Plac 23 Stycznia 28 (daw. nr. 14 w podwórz.) 347

Reklama dzwignią handlu!

DZWIĘKOWE KINO
SWIATOWID
Dzisiaj ostatni raz!

Tylko u nas! Najwspanialszy 100% dźwiękowiec polski
„Ulani, ulani, chłopcy malowani”
z Pogorzelska, Dymszą, Krukowskim, W. Iterem.

DZWIĘKOWE KINO
PALACE
Dzisiaj Premiera!

Pierwszy polski dźwiękowiec z życia w górach!
„Burza nad Zakopanem”
w najpiękniejszym zakątku Polski — Zakopanem. W rol. 11. Domenico Gambino, Ingo Frank i A. Fons Fryland. Chór góralski i orkiestra.
Ceny popularne. II. miejsce 50 gr., I. m. 1 zł., łoża 1.50 zł.

HERMAN MESSING
Inżynier dyplomowany
zmarł po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach w wieku lat 43.
Pogrzeb odbył się w Gdańsku, dnia 22 lutego 1932 r. o czym zawiadamiają pozostali w głębokim żalu
Sam i rodzina.

SPRZEDAŻ PRZYMUSOWA.
W piątek, tj. dnia 26. 2. 32. r. sprzedawać się będzie za gotówkę przy ul. Jagiellońskiej 62 (st. nr.) o godz. 10: maszynę do pisania i kompletne urządzenie biurowe; o godz. 12 przy ul. Jagiellońskiej 26/30: rolwóz na resorach, wóz i 100 beczek od kapusty. 1510) I Urząd Skarbowy w Bydgoszczy.

GRUDZIĄDZ

PRZETARG PRZYMUSOWY
W sobotę, dnia 27 lutego 1932 r. o godz. 10-tej sprzedawać będą w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę przy ul. Starej 15 u p. Wiśniewskiego umywalnia z lustrem, 2 nocne stoliki, 2 lampki nocne, lampa z abażurką, stolik do gry, stolik i dwa fotele do palenia, etażerka, 5 poduszek dekoracyjnych, 7 par firan, lampa stojąca, gitara, nakrycie na stół okrągły, 3 obrazy, maszyna do szycia, lampa wisząca, gramofon, kanapa i kapa na łóżko.
Kowalski, kom. sąd. w Grudziądzu.

PRZETARG PRZYMUSOWY
W poniedziałek, dnia 29 lutego 1932 r. sprzedawać będą w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę w Grudziądzu przy ul. Toruńskiej 14 o godz. 10: 1 lustro z konsolką, 1 kanapę, 2 fotele koszykowe; w Grudziądzu przy ul. Koszarowej nr. 29 o godz. 12 w podwórzu: 3 portjery, 6 stolików, 3 krzesła fotelowe. Dnia 1 marca 1932 r. w Nowej Wsi u pana Ziepa o godz. 9: 1 radioaparat 4 lampowy. W Młkiem pow. Grudziądz o godz. 12 u pana Krügera: 2 powózki wyjazdowe; w Wielkim Welczu u pana Kozaka o godz. 13: 1 miocarkę wąsko bijącą, 1 wialnię, 2 warchlaki. W wielkim Welczu u pana Krupińskiego o godz. 14: 1 maszynę do szycia „Singer”.
Zielniewicz, kom. sąd. w Grudziądzu.

PRZYMUSOWA LICYTACJA. Dnia 29 lutego 32 r. sprzedawać będą na rzecz Kasy Chorych w Grudziądzu najwięcej dającemu za gotówkę o godz. 12,00 w Dusocinie: 1 krowę i 1 cielę; o godz. 13,30 w W. Welczu: 1 swinie. Zbiórka licytantów w Dusocinie przed oberżą w W. Welczu przed leśniczówką.
Egzekutor.

G D Y N I A

LICYTACJA PRZYMUSOWA. Dnia 27 lutego o godz. 9 rano sprzedane będą w Gdyni przy ulicy Świętojańskiej (Urząd Skarbowy, parter, pokój Nr. 1) za gotówkę najwięcej dającemu: lustra, leżanki, maszyny do szycia, maszyny szewskie, bielizniarka, damskie kapelusze, biurka amerykańskie, prasy, pulpity wagi uchyłne, obuwie gumowe, zegary drożeryjne, płaszcz damskie itp. Zbiórka reflektantów przed Urzędem Skarbowym.
Urząd Skarbowy w Gdyni.

LICYTACJA PRZYMUSOWA. Dnia 29 lutego o godz. 9 rano sprzedane będą w Gdyni przy ulicy Świętojańskiej za gotówkę najwięcej dającemu: 1 fortepian, samochód ciężarowy, 20 stołów, 60 krzeseł, 1 bufet z regałami, maszynę do pisania, kanapę, 20 obrazów białych, oraz maszynę do krajania wędlin. Zbiórka reflektantów obok kawiarni Grand Cafe.
Urząd Skarbowy w Gdyni.

Trzymając
KTO
KAWĘ
ARACZEWSKIEGO
stałe kuracje.

„MIMOZA”
pierwszorządny gabinet kosmetyki parafizycznej, stosowanie systematycznych zabiegów usuwających braki najbardeziej zniszczonej cery. Maniure wykonuje rutynowo manicure styka. Długotrwałe przeciemiennianie brw, rzeszawosów. Przyjęcie dla Pań codziennie od 5—6 po poł. Bezpłatna fachowa rada. Ceny przystępne. 460
IORUN, Szeroka 37,
II. piętro.

Za 1.— zł.

Obiady smaczne, prywatnie, kuchnia warszawska, nie na margarynie, na miejscu i do menażek. Toruń, Bankowa 14, part. 1473

Szukam mieszkania
2 pokojów z kuchnią
Wiadomość w Adm. „Dnia Pomorsk.” Toruń

Wózki
dziecięce poleca
„Fabryka Wózków Dziecięcych”
Bydgoszcz 3-go Maja 12, Reperacja. 1199

Kupię
5% pożyczkę konwersyjną
Oferty do „Dnia Pomorsk.” pod Toruń. 1483

Ufa - Dolast
Elisabethkirchengasse 2.
Tel. 24600

Emil Jannings
w
„Stürme der Leidenschaft”
z Anna Sten. Film produkcji Erika Pommers Ufy Roberta Liebmann i Hansa Mullera.
Reżyserja: Roberta Siodmaka.
Muzyka: Friedricha Hollaendera.
ANNA STEN obecna będzie osobliście w piątek na każdym seansie.
W dni powszednie: 4, 6, 15 i 8,30 godz.
W niedzielę: 3, 5, 7 i 9 godz.

Lichtspiele
Elisabethkirchengasse 11
Tel. 21076

Tu także wielka wesola atrakcja
Liane Haid, Hans Brausewetter i Albert Pré ean w
„Madame hat Ausgang”
(Ein verliebtes Abenteuer)
Wesoly film dźwiękowy według utworu scenicznego „ARMONT UND GERBIDON” z
Hide Hildebrand, Paul Benfeld, Elisabeth Pine-Jeff, Hugo Fischer-Köppe.
Reżyserja: Wilhelm Thiele, reżyser filmów „Drei von der Tankstelle”, „L. ebeswalzer”.
Oprócz tego: **Tydzień zwiękowy „Deuig” oraz zwiękowy program dodatkowy.**
W dni powszednie: 4, 6, 15 i 8,30 godz. 4382
W niedzielę: 3, 5, 7 i 9 godz.

Zgubiony
wykaz osobisty na nazwisko Matylda Brzeska, wydany przez starostwo w kartkach unieważniam.

Okazja
Sprzedam korzysnie: encyklopedję niemiecką (Lexikon) antyczny kredens orzech włoski, umywalka mahoniowa, sypialka dębowa i orzechowa, szafy, bielizniarki, łóżka, stoły, kanapy, fotele, zastawę stołową na 12 osób, wózków do mleka, maszynę krawiecką, rowery, obrazy, zegary, paterony, garderobę, obuwie męskie, damskie i dziecięce oraz wiele innych rzeczy.
Sklep Okazjny
Grudziądz, ul. Narutowicza 15. [22], 447

Udział w lekcjach
francuskiego, angielskiego, niemieckiego, gry na fortepianie. Adamka, Sukienicza 4. Toruń. 2322

Przeprowadzki
wozami meblowymi uskutecznia **W. Poczekał**
Bydgoszcz, Pomorska 62
tel. 65 712 zał. 1869 r

Lekcje
angielskiego
pojedyncze i zbiorowe udziela Arthur Osborne, rodowity Anglik Szkoła Morska Gdynia. 1403

REPERTUAR TEATRU TORUNSKIEGO

W piątek, dnia 26 bm. o godz. 20-tej przedstawienie zakupione przez Kolejąwojenną „**Dozwolone**”
Komedja w 3 akt. wierszem Al. hr. Ferdry

W sobotę, dnia 27 bm. o godz. 20-tej **PREMIERA**
„**Badz moim strykiem**”
(Zabka)
Komedja w 3 aktach E. Foldesa.

W niedzielę, dn. 28 bm. o godz. 16-tej Ostatni raz!
Papa kawaler
Komedja w 3 aktach (7 obrazach) Childs Carpentera.
(Ceny znizone).

W niedzielę, dn. 28 bm. o godz. 20-tej „**Badz moim strykiem**”
(Zabka)
Komedja w 3 aktach E. Foldesa.

PRZETARG PRZYMUSOWY.
We wtorek, dnia 1 marca rb. o godz. 4 popoł. sprzedam publicznie u p. Nowakowej w Niszczewicach najwięcej dającemu przy natychmiastowej zapłacie: 2 maciory, 1 bufet, 1 kanapę. (1507)
Janicki, kom. sądowy w Inowrocławiu.
Rej. 4826/32.

OGŁOSZENIE PRZETARGU.
Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Gdańsku ogłasza niniejszem przetarg publiczny na dzierżawę fryzjerski kolejąwojenną w Tczewie z terminem objęcia w dniu 1 kwietnia 1932 r.
1. Osoby ubiegające się o tę dzierżawę mają wnieść oferty, z dołączeniem życiorysu, odpisów świadectw, oraz ewtl. świadectwa o inwalidztwie wojennem najpóźniej do 21. 3. 1932 godz. 12 w poł. Ewentualne załączniki oferty mają być również zaopatrzone w przepisane znaczki stemplowe o 40 gr.
2. Oferty z oznaczeniem cyfrowym i słownem oferowanego rocznego czynszu dzierżawnego należy składać w Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych (w Gdańsku) w kopercie zamkniętej z napisem „Oferta na dzierżawę fryzjerski kolejąwojenną w Tczewie”.
3. Oferenci mają wyraźnie stwierdzić w ofertach, że warunki dzierżawy znane im są dokładnie.
4. Równocześnie z wniesieniem oferty należy złożyć w kasie dyr. Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Gdańsku wadium w kwocie 500,— zł, które w razie przyjęcia oferty będzie zatrzymane na poczet kaucji, w razie zaś nieprzyjęcia oferty będzie zwrócone. Kwit w wpłacone wadium winien być dołączony do oferty.
Jeżeli oferent, którego ofertę przyjęto, z jakichkolwiek powodów nie zawrze umowy lub też nie obejmie prowadzenia przedsiębiorstwa w terminie umówionym, to zatrzymane na poczet kaucji wadium przejdzie na rzecz Skarbu Państwa.
5. Ważność i skuteczność prawną zawrzeć się mającej umowy jest zawisła od uzyskania przez dzierżawcę właściwej koncesji (patentu) w myśl obowiązujących ustaw.
6. Oferenci związani są swemi ofertami przez przeciąg 8 (osmiu) tygodni, licząc od dnia otwarcia ofert.
7. Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Gdańsku zastrzega sobie prawo oddania wyż. wspomnianej dzierżawy według swego uznania jednemu z pośród oferentów lub innej osobie z wolnej ręki, nie bacząc na wynik postępowania licytacyjnego.
8. Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Gdańsku nie bierze odpowiedzialności za niezawinione niedotrzymanie oznaczonego w ogłoszeniu przetargu, terminu oddania przedmiotu dzierżawy.
9. Oferent, którego ofertę przyjęto, ponosi koszt ogłoszenia przetargu.
10. Informacji bliższych udziela Wydział Osobowy (pok. 244), codziennie, prócz dni świątecznych w godzinach od 11 do 13.
Otwarcie oferty nastąpi dnia 22. 3. 1932.
Gdańsk w lutym 1932 r.
Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Gdańsku.

LICYTACJA PRZYMUSOWA. Dnia 29 lutego o godz. 12,30 sprzedane będą w Gdyni przy ulicy Portowej za gotówkę najwięcej dającemu: 1 fortepian 2 maszyny do szycia, 5-cio lampowy radioaparat, 30 płaszczy męskich oraz 10 ubrań. Zbiórka reflektantów przed firmą „Bazar”.
Urząd Skarbowy w Gdyni.

OGŁOSZENIE PRZETARGU.
Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Gdańsku ogłasza niniejszem przetarg publiczny na dzierżawę restauracji kolejowej w Chelmży z terminem objęcia w dniu 1 kwietnia 1932.
1. Osoby ubiegające się o tę dzierżawę mają wnieść oferty, z dołączeniem życiorysu, odpisów świadectw, oraz ewtl. świadectwa o inwalidztwie wojennem najpóźniej do dnia 21. 3. 1932 godz. 12 w poł.
2. Oferty z oznaczeniem cyfrowym i słownem oferowanego rocznego czynszu dzierżawnego należy składać w Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w kopercie zamkniętej z napisem „Oferta na dzierżawę restauracji kolejowej w Chelmży”.
3. Oferenci mają wyraźnie stwierdzić w ofertach, że warunki dzierżawy znane im są dokładnie.
4. Równocześnie z wniesieniem oferty należy złożyć w kasie dyr. Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Gdańsku wadium w kwocie 800,— zł, które w razie przyjęcia oferty będzie zatrzymane na poczet kaucji, w razie zaś nieprzyjęcia oferty będzie zwrócone. Kwit w wpłacone wadium winien być dołączony do oferty.
Jeżeli oferent, którego ofertę przyjęto, z jakichkolwiek powodów nie zawrze umowy lub też nie obejmie prowadzenia przedsiębiorstwa w terminie umówionym, to zatrzymane na poczet kaucji wadium przejdzie na rzecz Skarbu Państwa.
5. Ważność i skuteczność prawną zawrzeć się mającej umowy jest zawisła od uzyskania przez dzierżawcę właściwej koncesji (patentu) w myśl obowiązujących ustaw.
6. Oferenci związani są swemi ofertami przez przeciąg 8 (osmiu) tygodni, licząc od dnia otwarcia ofert.
7. Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Gdańsku zastrzega sobie prawo oddania wyż. wspomnianej dzierżawy według swego uznania jednemu z pośród oferentów lub innej osobie z wolnej ręki, nie bacząc na wynik postępowania licytacyjnego.
8. Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Gdańsku nie bierze odpowiedzialności za niezawinione niedotrzymanie oznaczonego w ogłoszeniu przetargu, terminu oddania przedmiotu dzierżawy.
9. Oferent, którego ofertę przyjęto, ponosi koszt ogłoszenia przetargu.
10. Informacji bliższych udziela Wydział Osobowy codziennie, prócz dni świątecznych w godzinach od 1 do 13.
Otwarcie oferty nastąpi dnia 22. 3. 1932.
Gdańsk w lutym 1932 r.
Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Gdańsku.

PRZETARG PRZYMUSOWY. Nieruchomość położona w Grzybnie i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Grzybno tom II karta 33 na inię Julji z Piwnickich Hulewiczowej w Grzybnie zostanie dnia 19 kwietnia 1932 r. o godz. 9 przedpoł. wystawiona w drodze egzekucji na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie pokój Nr. 13. Realność jest małością ziemską o obszarze 265,0556 ha Grunta składają się z roli, łąk, pastwiska, ogrodu Klasy gruntu od 2—6. Czysty dochód gruntowy 1584,31 talarów. Budynki stanowią: 1) Dom mieszkalny z odrębnym ustępem; 2) Obora ze stajnią i szopą; 3) Obora z owczarnią; 4) Dwie stodoły; 5) Dom mieszkalny dla urzędników z drwalnią i kurnikiem; 6) Chlew; 7) Stajnia z chlewem, śpichrzem i powoznią; 8) Dom mieszkalny dla żniwiarzy; 9) Dom mieszkalny dla 6 rodzin ze stajnią; 10) Dom mieszkalny dla 6 rodzin; 11) Dom mieszkalny; 12) Dwie obory; 13) Stajnia dla źrebiąt; 14) Kuźnia z warsztatem kołodziejskim. Wartość użytkowa budynków 1452 mk. Roczna kwota podatku budynkowego 57,60 mk. Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 17 lutego 1932 Chelmno, dnia 22 lutego 1932 r. (1504)
1 K 4/32. Sąd Grodzki.

UCHWAŁA. Względem majątku kupca Józefa Gawrysia w Działdowie zostaje dnia 20 lutego 1932 o godz. 17 wdrożone postępowanie upadłościowe, albowiem firma Ernst Braun i Co G. m. b. H. w Gdańsku, działająca przez kierownika Ernesta Reimera w Gdańsku, która do upadłego dłużnika ma wierzytelność w kwocie 3.357,35 zł, wniosła o wdrożenie postępowania upadłościowego a niewypłacalność upadłego dłużnika wynika z przedłożonych niewykupionych i zaprotestowanych weksli. Zarządca masy upadłościowej ustanawia się adwokata Zygmunta Szwedowskiego w Działdowie. Wierzytelności upadłościowe należy zgłosić do dnia 18 marca 1932. Dla powzięcia uchwały co do wyboru zarządcy upadłości, ustanowienia wydziału wierzyteli, co do spraw, wyszczególnionych w § 132 ord. upadł. oraz dla sprawdzenia wierzytelności wyznacza się termin na dzień 23 marca 1932 o godz. 10 w sali 25 tutejszego Sądu. Wszystkim, którzy mają w posiadaniu rzeczy, należące do masy upadłościowej lub są coś do tej masy winni, poleca się nie wydawać i nie świadczyć do rąk upadłego dłużnika oraz nakazuje się im, by do dnia 11 marca 1932 zawiadomili zarządcę upadłości o posiadaniu rzeczy i o rozrachunkach, dla których domagają się oddzielnego zapokożenia. (1502)
Działdowo, dnia 20 lutego 1932.
3 N 1/32. Sąd Grodzki.

Najlepszy patentowy materac wykonuje się z najlepszego materiału krajowego u
EWALD HIRSCH
9D NSX, FRIUENGASSE 41
jak również reperacje i obciąganie nowymi sprężynami.
Tel. 23122 85

Selegramy

Z ostatniej chwili

Szermierka Tardieu'go z Litwinowem na Konferencji Rozbrojeniowej w Genewie

Z Paryża przybył do Genewy premier Tardieu w otoczeniu członków delegacji francuskiej na konferencję rozbrojeniową. Zjawienie się szefa delegacji francuskiej, nowo mianowanego szefa rządu w kuluarach i na sali obrad wywołało duże wrażenie. Zwróciło uwagę, że ze szczególnym entuzjazmem powitał premiera francuskiego szef delegacji niemieckiej.

Po zakończeniu przemówienia Hendersona plenium konferencji rozbrojeniowej przyjęło uchwałę formalną o przekazaniu komisji generalnej wszystkich projektów rozbrojeniowych i projektu konwencji rozbrojeniowej, wypracowanego przez komisję przygotowawczą, w tym celu, aby zajęła się rozważaniem i skoordynowaniem wszystkich projektów i propozycji oraz przekazała je wspólnym komisjom i podkomisjom. Komisja generalna jest obecnie głównym organem konferencji rozbrojeniowej. Na jej posiedzeniu, które wzbudziło ogólne zainteresowanie przemawiał aż czterokrotnie premier Tardieu. Referent wszystkich przekazanych komisji głównej — wniosków rozbrojeniowych delegat Czechosłowacji, minister dr. Edward Benesz zapewnił, że starać się będzie pracować z jaknajwiększą lojalnością.

Min. spraw zagr. W. Brytanji sir John Simon zaproponował w krótkim przemówieniu, ażeby komisja generalna uznała za podstawę swoich prac i za ramy, w których obracać się będzie dyskusja — projekt konwencji rozbrojeniowej z 1930 roku, opracowanej przez komisję rozbrojeniową.

Propozycję sir Simona popiera gorąco w niesłychanie barwnym i żywym przemówieniu, przyjęty gromkimi oklaskami na łamach delegatów i publiczność, premier Tardieu, podkreślając, że projekt konwencji opracowany został pod auspicjami Ligi Narodów i pod jej uszczepkami pracuje, pracować będzie i pracować musi konferencja rozbrojeniowa, mimo, iż w skład jej wchodzi delegaci państw należących do Ligi Narodów. Propozycję sir Simona, poparli następnie delegaci innych państw, a przedewszystkiem delegat Japonji minister Matsudaira i delegat Włoch.

Poruszenie na sali wywołało przemówienie komisarza Litwinowa, który stwierdził, że oprócz projektu tego komisja generalna ma do czynienia z innymi propozycjami — często, jak na przykład propozycja sowiecka, wychodzącą poza jego ramy. Projekt konwencji mówi o ograniczeniu zbrojeń, a projekt sowiecki mówi o całkowitem ich zniesieniu, czyli o redukcji do zera, jak wyraził się komisarz Litwinow. W tym stanie rzeczy proponuje komisarz Litwinow, ażeby projekt sowiecki rozpatrzyć przedewszystkiem.

Komisarzowi Litwinowowi odpowiedział natychmiast premier Tardieu niesłychanie ciekawym i dowcipnym wywodem. Premier Tardieu mówi, iż całym sercem popiera propozycję komisarza Litwinowa, ażeby najpierw rozpatrzyć projekt sowiecki, a to dla uniknięcia nieporozumień, w przeciwnym bowiem razie konferencja rozbrojeniowa nie będzie mogła zorientować się, czy ma zredukować zbrojenia do pewnego poziomu, czy też do zera, które też jest pewnym poziomem, ale, nieznaczny.

Przemówienie premiera Tardieu nagrodzone zostało rzesistami oklaskami. Propozycja sir Simona została jednogłośnie przyjęta, wobec tego komisja generalna postanowiła oprzeć

Grupa w Wilnie

Wilno, 26. 2. (PAT). Z powodu silnych mrozów w ostatnich dniach na terenie Wilna wybuchła epidemia grypy. Zanotowano ponad tysiąc wypadków tej choroby. W związku z tem ilość chorych w Kasie Chorych zwiększyła się o 150 procent.

się na projekcie konwencji, sporządzonym przez komisję przygotowawczą. Wywoływało żywiołowe oklaski wśród tłumnie zalegającej salę publiczności tak, iż minister Henderson, zamykając posiedzenie, musiał publicznie uprzedzić, że na przyszłość nie zezwoli w interesie przestrzegania porządku obrad na manifestowanie swych sympatyj, czy antypatyj.

Genewa, 26. 2. (PAT). Jest rzeczą bez-

spieczną, że dzień wczorajszy był dla konferencji rozbrojeniowej pomyslnym. Po odrzuceniu propozycji Litwinowa powzięto ważną decyzję w komisji głównej, w szczególności decyzję utworzenia komisji politycznej. Delegat niemiecki usiłował przeciwdziałać utworzeniu komisji politycznej, jednakże dzięki zdecydowanemu stanowisku delegacji wielkich mocarstw, decyzja utworzenia komisji zapadła.

„Głodowy kanclerz“

na trybunie Reichstagu o polsko-sowieckim pakcie nieagresji

Berlin, 26. 2. (PAT). W dniu wczorajszym Reichstag kontynuował obrady. Pierwszy wstąpił na trybunę kanclerz Brüning, powitany przez komunistów okrzykami „Głodowy kanclerz!“.

Omawiając konflikt na Dalekim Wschodzie, kanclerz Brüning zaznaczył, że rozwiązanie tego konfliktu posiada dla Niemiec specjalne znaczenie. W sprawie klajpedzkiej kanclerz stanął w obronie postępa niemieckiego w Kownie Morata.

W sprawie paktu o nieagresji pomiędzy Polską a Sowietami kanclerz Brüning oświadczył, że jeśli Polska zaatakuje trzecie państwo, to Rosja posiada na mocy tego paktu swobodę działania, wobec czego niema powodu, aby w stosunkach sowiecko-niemieckich zaszyły jakieś zmiany.

Z kolei kanclerz bronił się przeciwko zarzutom niemiecko-narodowych, jakoby wskutek taktyki niemieckiej inicyjatywa Hoovera spłonęła na panewce. Brüning oświadczył, że w

krzytycznych dniach Niemcy nie uczyniły żadnego kroku politycznego na zewnątrz bez ścisłego kontaktu z rządem amerykańskim. — Poruszając sprawę możliwości przyścia do steru rządu koalicyjnym, kanclerz Brüning stwierdza, że jego osoba przy współpracy z obecną opozycją nie wchodzi w rachubę. Kanclerz Brüning przeciwstawił się tezie propagowanej przez prawicę, iż z dniem 9 listopada 1918 r. rozpoczęło się nieszczęście Niemiec, oświadczając, iż przyczyny należy szukać w błędach politycznych z czasów przedwojennych, o których obecnie się zapomnielo. W końcu Brüning oświadczył, iż od ponownego wyboru prezydenta Hindenburga zależy wiara całego świata w to, że naród niemiecki posiada jeszcze szacunek dla historii.

Mowa Brüninga przerywana była okrzykami ze strony narodowych socjalistów, tak iż chwilami nie można było zrozumieć słów Brüninga.

Góra Anglja!

Funt szterling niebawem znacznie zwyczajowac

Wspaniale wyniki polityki finansowej rządu Mac Donalda

Londyn, 26. 2. (PAT). „Daily Herald“ ogłasza sensacyjną wiadomość, że bank angielski, który kilka tygodni temu wpłacił ostatnią część pożyczki 50 milionów funtów, obecnie na 6 miesięcy przed terminem przygotowany jest już do spłacenia drugiej pożyczki w wysokości 80 milionów funtów, którą zwrócić miał w Paryżu i Nowym Jorku dopiero w sierpniu br. Bank angielski już nagromadził potrzebną ilość franków i dolarów, aby całą pożyczkę 80 milionów spłacić. Udało się to głównie ban-

kowi angielskiemu dzięki otrzymaniu złota z Indji w sumie 40 milionów funtów. Przez cały czas bank angielski skupował obcą walutę, korzystając z każdej różnicy kursu, aby pomnożyć walutę.

Dziennik spodziewa się dalszego obniżenia stopy procentowej banku angielskiego z 5 na 4 i pół, uważając za zupełnie możliwe, że może to nastąpić nawet dziś. W związku z powyższą rewelacją — pisze „Daily Herald“ — spodziewać się można dalszego wzrostu funta.

W Zagłębiu zapanował spokój Sytuacja strajkowa nie uległa zmianie

Sosnowiec, 26. 2. (PAT). Osmi dzień strajku w Zagłębiu Dąbrowskim nie zmienił zasadniczo w niczym sytuacji. Kopalnie prywatne pracują, przyczem zaznaczył się tu wzrost liczby pracujących tu robotników z 593 do 718.

Sosnowiec, 26. 2. (PAT). W dwóch kopalniach do pracy obserwacyjnej zgłosiło się w dniu wczorajszym więcej robotników, niż było zamówionych, a mianowicie na kopalni „Jerzy“ do obserwacji zgłosiło się 70 robotników, a na kopalni „Jowisz“ 90 robotników więcej. Ogółem na obserwacji pracuje 1265 osób.

Katowice, 26. 2. (PAT). Proklamowany na dzień dzisiejszy przez centralny związek górniczy oraz zrezykalizowane grupy lewicowe strajk w hutach na G. Śląsku zupełnie się nie powiodł. Sytuacja przedstawia się następująco: na terenie miasta Królewskiej Huty, jak

i na terenie powiatu czarnogórskiego, rybnickiego i katowickiego, wszystkie huty pracują normalnie, jak również huta „Bismarcka“ w Wielkich Hajdukach i huta w Świętochłowicach. Spokoju nigdzie nie zakłócono.

Katowice, 26. 2. (PAT). Sytuacja na kopalniach przedstawia się następująco: Kopalnia „Huta Laura“ strajkuje w dalszym ciągu. Na 597 ludzi załogi strajkuje 530. Wczoraj przy drugiej zmianie zastrajkowało na kopalni „Rychter“ w szybie „Bangan“ na 258 — 250 robotników i na kopalni „Maks“ na 547 strajkuje 508 robotników. Na kopalni „Rychter“ na 310 robotników nie stawilo się do pracy tylko 135. Są to robotnicy przeważnie zamieszkałi w Zagłębiu Dąbrowskim i którzy przypuszczalnie nie zostali dopuszczeni do przejazdu do pracy. Huta „Pokój“ pracuje normalnie. Na kopalni „Maks“ świętówka.

Święto Nauki Polskiej

(o) Warszawa, 26. 2. (Tel. wł.). Dn. 28 b. m. odbędzie się wielka uroczystość „Święta Nauki Polskiej“. Będzie to obchód 50-lecia istnienia Kasy im. Mianowskiego. W przededniu uroczystości p. Prezydent Rzplitej, protetor Kasy im. Mianowskiego, urządzi przyjęcie dla uczonych i profesorów na Zamku.

Gielda berlińska

wczoraj została otwarta

Berlin, 26. 2. (PAT). Po 5-miesięcznej przerwie otwarta została giełda papierów wartościowych w Berlinie przy licznych udziałach zainteresowanych. Na początku zebrania panowało duże ożywienie, które wkrótce jednak pod wpływem ogólnej depresji i niepewności politycznej opadło. W rezultacie dokonano z licznych transakcyj.

Górnicy polscy we Francji

będą mieli te same prawa co francuzi

Paryż, 26. 2. (PAT). Komisja górnicza izby deputowanych przyjęła sprawozdanie, wypowiadające się za przyjęciem konwencji francusko-polskiej, której celem jest przyznanie obywatelom polskim, pracującym w kopalniach francuskich wszystkich przywilejów prawnych, z jakich korzystają górnicy francuscy.

Strajk profesorski
zapowiedz'eli pracownicy
miejsca w Warszawie

(o) Warszawa, 26. 2. (tel. wł.) Wczoraj wieczorem odbyło się posiedzenie pracowników magistratu warszawskiego, na którym uchwalono jednogłośnie strajk protestacyjny. Strajk na podłożu ekonomicznym i wywołany został tem, że Magistrat nie wypłaca pensyj w terminie oraz iż pensje mają być zredukowane o 30 proc. Bardzo możliwe, że do strajku przyłączy się również zakłady użyteczności publicznej.

400 kilometrów na godzinę

Nowy rekord samochodowy Campbella

Londyn, 26. 2. (PAT). W słynnej miejscowości Dayton Beach na Florydzie znany automobilista angielski Malcolm Campbell ustanowił wczoraj na maszynie „Niebieski Ptak“ nowy automobilowy rekord światowy, osiągając średnią szybkość 254 mile na godzinę, czyli przeszło 400 km. Campbell pobit własny swój rekord z przeszłego roku.

Ogłoszenia: wiersz milim. na stronie 7-lamowej 0,25 zł
w tekście na pierwszej stronie 1,50 zł
na drugiej i trzeciej stronie 0,60 zł
Drobne za słowo 15 gr. pierwsze słowo podwójnie.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki, komunikaty 50 gr.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki
W Gdańsku za wiersze mm na stronie 7-lamowej 15 fen.
Drobne za słowo 5 fen. — tytułowe 10 fen.
Przy sądowym śledzeniu nieznośności rabatu upada. Dla wszelkich spraw
spornych właściwe są Sady w Toruniu. Za terminowy druk przepisane
miejsca ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny Wacław Górnicki w Toruniu, Bydgoska 37
Red. odpowiedzialny na Bydgoszcz Józef Dobroszński Mostowa 6
Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska Wł. Cieszyński,
Gdańsk, Stadtgraben 6
Redaktor odpowiad. na Gdynie Henryk Tetziell, Gdynia, Grabówek
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław, Józef Dąbrowski
Inowrocław ul. Poznańska 65
Redaktor odpowiedzialny na Gwałtaz, Józef Stanoch, Rynek 10/11.
Za ogłoszenia odpowiada administrator
Wydawnictwo „Dziś i Pomorski“, „Dzień Bydgoski“, „Gazeta Nowa“,
„Dzień Grudziądzki“, „Dzień Kaszubski“,
„Dzień Kawałki“
Nakładem i czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A.
w Toruniu

Abonament miesięczny wynosi
w ekspedycji miejscowych agencjach 3 — zł
z odnośnieniem do domu w Toruniu 3,40 zł
przez pocztę z odnośnieniem 3,36 zł
pod opaską 4,50 zł
w Gdańsku przez pocztę 2,50 zł przez chłopca 7 — zł
z odbieraniem w administracji wprost gd 2, zagranicą 4 gd 7 — zł
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie strajki), Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.
PRENUMERATA „DNIA KUJAWSKIEGO“ miesięcznie w administracji 2,70 zł — na pocztach już z odnośnieniem kwartalnie 9,27 zł
miesięcznie 3,09 zł